

6/2020 Listopad/Grudzień

The Herald

Zwiastun Królestwa Chrystusowego



Tytuły Jezusa

Albowiem tak Bóg umiłował świat

Przyszły władca ludzkości

Przyszły wielki nauczyciel ludzkości • Moc Jego Chrystusa

Duch Życia • Przyszedł i głosił pokój • Na tronie Dawida

Sprawiedliwość objawiona

Ja cię powołam

The Herald

Zwiastun Królestwa Chrystusowego

Nasz wydawnictwo oddaje corocznie w ręce czytelnika wiele stron treści do duchowych rozważań i studiów, dotyczących różnorodnej problematyki. Każdy numer publikowany jest co dwa miesiące przez:

Pastoral Bible Institute
P.O. Box 3274
Bremerton, WA 98310

Telefon: (w USA) 1-888-7-THE-PBI
Adres e-mail: ThePBI@acomcast.net
www.heraldmag.org

Komitety Redakcyjne

Wydawnictwo niniejsze nadzorowane jest przez pięcioosobowy Komitet Redakcyjny, który większością przynajmniej trzech głosów zatwierdza do druku każdy z artykułów publikowanych na naszych łamach. Komitet Redakcyjny ponosi odpowiedzialność za opublikowane artykuły; jednakże nie utożsamia się z każdym poglądem w nich zawartym. Obecnie, Wydawcami są: Len Grieb, Ernie Kuenzli, James Parkinson, David Rice oraz Tom Ruggirello.

Czasopismo i jego misja

Żołony w 1918 roku, Pastoral Bible Institute, Inc. za swój cel obrał rozpowszechnianie wiedzy chrześcijańskiej. Czasopismo przez niego

wydawane, The Herald – Zwiastun Królestwa Chrystusowego, usilnie pragnie bronić jedynej prawdziwej podstawy nadziei chrześcijańskiej, tak powszechnie obecnie odrzucanej – odkupienia przez drogocenną krew (1 Piotra 1:19) „człowieka Chrystusa Jezusa, który siebie samego złożył jako okup [równoważną cenę] za wszystkich” (1 Tym. 2:5-6).

Budując więc na tym pewnym fundamencie, ze złota, srebra i drogich kamieni Słowa Bożego (1 Kor. 3:11-15; 2 Piotra 1:5-11), jego dalszą misją jest, aby „zrozumieć (...) pojmowanie tajemnicy Chrystusowej, która nie była znana synom ludzkim w dawnych pokoleniach, a teraz została przez ducha objawiona (...) Aby teraz nadziei skiewładze i zwierchności wokół gach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (Efezj. 3:4-11).

Czasopismo to nie jest związane z jakąkolwiek partią, kościołem czy nauką ludzką, lecz stara się ze wszelkich miar pełnić wolę Bożą wyrażoną przez Chrystusa Jezusa, według słów Pisma Świętego. Śmiało pragnie głosić wszelkie słowa Pana, zgodnie z Boską wolą, w miarę naszego zrozumienia. Nie prezentuje dogmatycznego punktu widzenia, lecz jest pewnego tego, co głosi, krocząc z wiarą w niezawodne obietnice Boże.

Prowadzona przez nas działalność zorganizowana jest w Wydawnictwo, aby móc pełnić naszą służbę. Wszelkie decyzje odnośnie tego, co będzie publikowane lub nie, podejmujemy starając się być w zgodzie z nauką Pisma Świętego, dla zbudowania Ludu Bożego w łasce i poznaniu.

Tym samym, nie tylko że zachęcamy, lecz nawet naciskamy na naszych Czytelników, aby sprawdzali wszelkie odczytane tezy i poglądy za pomocą bezbłędnego Słowa Bożego, do którego i my bezustannie się odnosimy, aby móc sprostować tej ocenie.

Informacja od Wydawcy – prenumerata w roku 2021

Koszt rocznej prenumeraty czasopisma „The Herald” (6 numerów) będzie w roku 2021 wynosił: 42 zł, plus koszt przesyłki i opakowania.

Cena pojedynczego numeru będzie wynosiła: 7 zł.

Opłatę tytułu prenumeraty uprzejmie prosimy wnosić na konto bankowe Zrzeszenia (zob. ramka poniżej) z adnotacją „Prenumerata Herald” oraz podaniem dokładnego adresu wysyłki i ilości zamawianych egzemplarzy.

Zewzględnadość znacznych kosztów wysyłki i opakowania będziemy wdzięczni Czytelnikom za dokonywanie zamówień zbiorowych (wysyłanych pod jeden adres), jak również za wszelkie dobrowolne wpłaty przeznaczone na ten cel.

Wydawca edycji polskiej:

ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO W POLSCE

Adres Redakcji: Redakcja „Na Straży”, ul. Nad Serafą 27, 30-864 Kraków

e-mail: nastrazy@nastrazy.pl, wydanie internetowe: www.nastrazy.pl, Redaktor Naczelny: Piotr Krajcer

Konto bankowe: Krakowski Bank Spółdzielczy nr 70 85910007 0021 0045 0544 0001

Nakład: 400 egzemplarzy. Druk: Drukarnia Totem.com.pl, Inowrocław, ul. Jacewska 89

Na początku

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych fragmentów Pisma Świętego mówiących o naszym Panu Jezusie są wersety zapisane w Izaj 9:5-6 „Albowiem dziecko narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju. Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Dokona tego żarliwość Pana Zastępów.”

Ten numer czasopisma The Herald szczegółowo omawia to proroctwo, z którego możemy się dowiedzieć o Bożym planie zbawienia człowieka oraz o roli, jaką w nim pełni nasz Pan.

„Albowiem tak Bóg umiłował świat” to tytuł artykułu, w którym autor analizuje przyczynę, dla której nasz Pan przyszedł na ziemię jako pierworodny syn, gdzie się urodził i co ujawniają o Nim wydarzenia z początkowego okresu Jego życia.

„Przyszły władca ludzkości” to rozważania, pokazujące nadchodzące ziemskie Królestwo Boże, które spocznie na ramionach Chrystusa; autor tłumaczy również, jak Jezus mógł zostać głową tego Królestwa i w jaki sposób spełni Boże obietnice dane Dawidowi.

Wspaniały charakter naszego Pana Jezusa i sposób w jaki będzie służył ludzkości jako nauczyciel jest przedmiotem artykułu „Przyszły wielki nauczyciel ludzkości”.

„Moc Jezusa Chrystusa” to tytuł rozważań na temat tego, jak potężnym bogiem będzie Jezus, jakie będzie źródło jego mocy i jak będzie sprawował tę moc w swoim ziemskim Królestwie.

Rola Jezusa jako wiecznego ojca i wskazanie, jakie grupy ludzkości przyprowadzi do życia, są przeanalizowane w artykule „Życiodajny duch”.

„Przyszedł i ogłosił pokój” omawia ludzką potrzebę pokoju i sposób, w jaki Jezus zapewni im pokój w swoim ziemskim królestwie.

„Na tronie Dawida”; tak zatytułowany jest artykuł pokazujący naszego zmartwychwstałego Pana jako władcę i godnego następcę tronu Dawida.

„Sprawiedliwość objawiona” to rozważania nad tym, w jaki sposób Królestwo Chrystusowe będzie na

zawsze ustanowione na fundamencie sprawiedliwości i prawości.

Omówienie i zbadanie Bożego zaangażowania i gorliwości w urzeczywistnieniu i doprowadzeniu do końca planu zbawienia człowieka poprzez Jego jednorodzonego Syna, przedstawione zostało w artykule „Powołam Cię”.

Niech to proroctwo dotyczące Jezusa Chrystusa zachęci wasze serca i umysły do większej gorliwości i wierności w naśladowaniu Jego przykładu i podążaniu śladami Jego ofiarniczego życia. Amen.

Listopad/Grudzień 2020

Albowiem tak Bóg umiłował świat	4
Albowiem dziecko narodziło się nam.	
Przyszły władca ludzkości	5
Na Jego ramieniu spocznie władza.	
Przyszły wielki nauczyciel ludzkości	7
Cudowny doradca.	
Moc Jego Chrystusa	16
Bóg Mocny.	
Duch Życia	21
Wieczny Ojciec.	
Przyszedł i głosił pokój	24
Książę Pokoju.	
Na tronie Dawida	24
Pokój bez końca.	
Sprawiedliwość objawiona	24
Sprawiedliwy rząd.	
Ja Cie powołam	24
Żarliwość Pana Zastępów.	

Albowiem tak Bóg umiłował świat

Dlatego sam Pan da wam znak: Oto panna pocznie i porodzi syna, i nazwie go imieniem Immanuel – Izaj. 7:14.

Wersety z Księgi Izajasza 9:5-6 często dołącza się do świątecznych życzeń. Jak wielu ludzi zatrzymuje się i zastanawia nad znaczeniem pierwszej części tego proroctwa: „Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany”?

Stworzenie dziecka?

Kiedy Jahwe stworzył Adama, to tak zostało to opisane: „Wtedy Pan Bóg stworzył człowieka z prochu z ziemi i tchnął w jego nozdrza oddech życia” (1 Mojż. 2:7). Gdyby Jezus został stworzony w ten sam sposób, byłby doskonałym człowiekiem i mógłby stanowić okup za Adama. Jednak takie podejście spowodowałoby kilka problemów. Po pierwsze, zubożyłoby to ludzkie doświadczenia Jezusa i doświadczenie niedomagań człowieka, z których wiele pojawia się w dzieciństwie (Mat. 8:17). Po drugie, Jezus nie urodziłby się pod Zakonem, a tym samym nie byłby w stanie odkupić spod przekleństwa Zakonu tych, którzy się pod nim znajdowali. Dlatego też Duch Święty został użyty, aby dać życie komórce jajowej Marii i rozpocząć proces formowania dziecka.

Dlaczego dziecko?

Po tym jak Szatan zwiódł Ewę i Adama, Jahwe wypowiedział do niego słowa: „I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem”. Pastor Russell zauważył w Reprincie R1610, że Chrystus był „nasieniem niewiasty... a nie synem Adama”. Św. Paweł napisał: „Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego, który się narodził z niewiasty i podlegał zakonowi” (Gal. 4:4). Oznaczało to, że Jezus musiał wypełniać cały Zakon, już od dzieciństwa. Jezus został obrzezany w ósmym dniu. Obrzezanie było znakiem przymierza między Jahwe a Abrahamem. Wiązało się z nim następujące ostrzeżenie: „A nieobrzezany mężczyzna, który nie będzie miał obrzezanego ciała napletka swego, będzie wytępiony z ludu swego, bo złamał przymierze moje” (1 Mojż. 17:14). Jezus nie tylko został obrzezany w ciele, ale przez całe swoje życie wykazywał bardziej

istotne obrzezanie serca, które jest niezbędne do uzyskania życia (Rzym. 2:29).

Dlaczego syn?

Istnieje szczególny związek między ojcem a jego pierworodnym synem. Dla Jahwe posłanie swego jednorodzonego Syna było wielką ofiarą, którą był gotów ponieść, aby naprawić ludzkość. Salomon, pisząc o tej relacji między Logosem a Jahwe, stwierdza: „Pan stworzył mnie jako pierwociny swojego stworzenia, na początku swych dzieł, z dawna. (...) Ja byłem u jego boku mistrzynią, byłem jego rozkoszą dzień w dzień, igrając przed nim przez cały czas” (Przyp. 8:22,30). Ewangelia Mateusza również ukazuje tę miłość: „Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem” (Mat. 3:17).

Dlaczego dziewica?

Nasz werset otwierający, Izaj. 7:14, zawiera proroctwo, że „panna pocznie i porodzi syna”. Słowo przetłumaczone na „panna” pochodzi z hebrajskiego słowa „almah” (Strong H5959), które oznacza „dziewica (jako kobieta zasłonięta lub samotna)”. Nie mówi to za dużo o jego znaczeniu. Nowy Testament wyraźnie pokazuje, że Maria była dziewicą, gdy odpowiadziała aniołowi: „Jak się to stanie, skoro nie znam męża?” (Łuk.1:34).

Odpowiadając na pytania „dlaczego dziewica” i „dlaczego pierworodny syn” łatwo przeoczyć dwa aspekty:

1) pierworodny był poświęcony Bogu. Święty Łukasz zapisał, że Józef i Maria przyprowadzili Jezusa do Jerozolimy, aby przedstawić go Panu jako swojego pierworodnego. „Jak napisano w zakonie Pańskim, iż: każdy pierworodny syn będzie poświęcony panu” (Łuk. 2:23, 2 Mojż. 13:2);

2) pierworodny syn otrzymywał prawo pierworodztwa. Pierworodny syn miał szczególne przywileje w rodzinie. Otrzymywał on specjalne błogosławieństwo rodzinne, zarówno duchowe jak i społeczne przywództwo, oraz podwójną część majątku ojca – lub dwukrotnie więcej niż wszyscy inni synowie.

Mówiąc o Jezusie, zauważamy, że był On „jednorodzonem” Ojca, a w ten sposób uprawnionym do pełnego dziedzictwa zarówno pierworodnego jak i pozostałych potomków, by mógł wspierać rodzinę. Jezus powiedział: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi” (Mat. 28:18). Św. Paweł wyjaśnił: „Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią” (Fil. 2:9-10). Jezus, przez swoją wierność aż do śmierci, odziedziczył także tron Dawida (Ps. 132:11, Izaj. 9:7, Łuk. 1:32).

Miejsce narodzin

„Ale ty, Betlejemie Efrata, najmniejszy z okręgów judzkich, z ciebie mi wyjdzie ten, który będzie władcą Izraela. Początki jego od prawieku, od dni zamierzonych” (Mich. 5:1).

Micheasz zapowiedział miejsce narodzin Jezusa. Józef i Maria pochodzili jednak z Nazaretu w Galilei. Byłoby to logiczne, gdyby Jezus urodził się w Nazarecie. Ale Bóg przewidział, że Cezar August zarządzi spis powszechny zobowiązujący każdego do udania się do swojego miasta (Łuk. 2:4-6).

Przyszły Król Królów narodziłby się w pałacu, a jego pojawienie się zostałoby ogłoszone światu, gdyby wziąć pod uwagę jego wzniosłą pozycję. Św. Łukasz zapisał, że miało być inaczej. „I porodziła syna swego pierworodnego, i owinęła go w pieluszki, i położyła go w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łuk. 2:7). Mnóstwo aniołów niebieskich nie ogłosiło tego nawet Marii ani przywódcom w Izraelu, ale kilku pokornym pasterzom znajdującym się w polu (Łuk. 2:14). Dlaczego? Ponieważ Jezus nie miał być jak każdy ziemski król, ani nie mógł też zostać niebiańskim królem, dopóki nie wylał swojej duszy na śmierć (Izaj. 53:12). Chwała i królewskość Jezusa będzie w niebie, a jego władza ostatecznie rozszerzy się na ziemię.

Dlaczego pasterz i niski status narodzenia Jezusa?

W czasach, w których narodził się Jezus, pasterze nie byli wysoko cenieni w Izraelu. Ten fakt przydawał pokory jego narodzinom. Jakże to było odpowiednie, biorąc pod uwagę cel jego narodzin i gotowość Jezusa do uniżenia się nawet do śmierci krzyżowej (Fil. 2:8). Izajasz przepowiada jego narodziny, a następnie przewiduje drugie przyjście Chrystusa. Jak opisano w Izaj. 53, pokorny charakter jego narodzin oznaczał,

że zostanie on wzgardzony i opuszczony przez ludzi – nie jak król, ale jak pokorny syn cieśli (Mar. 6:3). Nie przyszedł, aby rządzić jako król, ale aby umrzeć jako okup. Jak dobrze, że ci pokorni pasterze przyszli powitać Baranka Bożego, wysłanego do zgubionych owiec Izraela. Jezus będzie czuł litość dla Izraela, ponieważ byli oni udręczeni i opuszczeni jak owce bez pasterza (Mat. 9:36).

Mędrcy

Mamy niewiele informacji o mędrcach, poza tym, że podążając za „gwiazdą, którą widzieli na wschodzie” przybyli ze wschodu, by oddać cześć królowi żydowskiemu. W Jerozolimie mędrcy pytali: „Gdzie jest ten nowo narodzony król żydowski?” (Mat. 2:1-7, 9). To bardzo zaniepokoiło króla Heroda, który wezwał arcykapłana i uczonych w Piśmie, aby zapytać o miejsce narodzin Mesjasza. Gdy powiedział mu, że urodzi się w Betlejem; Herod potajemnie wezwał mędrców, aby zapytać się o dokładny czas pojawienia się gwiazdy.

Ciekawe, że to pogańscy mędrcy przyszli złożyć hołd królowi żydowskiemu. Żydowskie i rzymskie władcy wydawali się nieświadomi tych narodzin. Mędrcy najwyraźniej spodziewali się, że osoba urodzona by zostać królem, będzie się znajdować w pałacu. Być może dlatego udali się do Jerozolimy i do Heroda. Gdy w końcu przyszli do domu, w którym był Jezus, okazali swoją szczerość. „Ujrzeni dziecię z Marią, matką jego, i upadłszy, oddali mu pokłon, potem otworzywszy swoje skarby, złożyli mu w darze złoto, kadzidło i mirrę” (Mat. 2:11). Te dary, w sposób duchowy, były symboliczne dla jego przyszłej pracy. Złoto reprezentowało jego panowanie, kadzidło jego rolę kapłańską, a mirra jego ofiarę.

Mędrcy nie wrócili do Heroda. Ostrzeżeni we śnie, odeszli w inną stronę. Rozgniewało to Heroda, który „wydał rozkaz, aby pozabijać wszystkie dzieci w Betlejemie i w całej jego okolicy, od dwóch lat i młodsze, według czasu, o którym się dokładnie dowiedział od mędrców” (Mat. 2:16). Cytując słowa proroków, Św. Mateusz objaśnił, jak ziemscy władcy i szatan starali się udaremnić Boży plan zbawienia: „Wówczas spełniło się, co powiedziano przez Jeremiasza, proroka, mówiącego: Słyszano głos w Rama [„miejsce położone wysoko”; Betlejem znajduje się wysoko na wzgórzach Judei], płacz i żalosną skargę. Rachel opłakuje dzieci swoje i nie daje się pocieszyć, bo ich nie ma” (Mat. 2:17-18).

Ucieczka do Egiptu

Bóg polecił Józefowi poprzez anioła, który ukazał mu się we śnie, by uciekać do Egiptu. „Wstań, weź dziecię oraz matkę jego i uchodź do Egiptu, a bądź tam, dopóki ci nie powiem, albowiem Herod będzie poszukiwał dziecięcia, aby je zgładzić” (Mat 2:13). Fakt, że wyruszyli w nocy, a więc w porze niebezpiecznej dla podróżowania, pokazuje pośpiech przy tej ucieczce. Zapewne złoto, kadzidło i mirra przywiezione przez mędrców, dostarczyły im środków na tę podróż. Ta podróż do Egiptu była wypełnieniem proroctwa Ozeasza 11:1: „z Egiptu powołałem mojego syna”. Pastor Russell zauważył: „Powinniśmy się spodziewać Bożego wyzwolenia i ukazania drogi ucieczki od rzeczy zbyt trudnych do zniesienia” („Nowe Stworzenie”, s. 508). „Boskie postępowanie nie zmieniało istniejącego porządku rzeczy (...) On nie ukarał zaraz Heroda śmiercią ani sprzeciwił się władzy, jaką ten posiadał. Nie była to jeszcze pora na tak radykalne środki” (R1681:6). Pozostali oni w Egipcie przez kilka miesięcy, zanim anioł Pański pojawił się ponownie, mówiąc im, że Herod nie żyje w związku z czym mogą wracać do Izraela (Mat. 2:20-21).

Po powrocie z Egiptu, Józef we śnie otrzymał kolejne ostrzeżenie, wobec czego z rodziną „udał się w strony Galilei. A przyszedłszy tam, zamieszkał w mieście zwanym Nazaret („Miasto latorośli,” np. Zach. 3:8), aby się spełniło, co powiedziano przez proroków, iż Nazarejczykiem nazwany będzie” (Mat. 2:22-23). Analizując proroctwa Izajasza, okazuje się, że Jezus miał prowadzić pokorne życie oraz być wzgardzony i odrzucony przez swoich współbraci. To z pewnością zgadza się z ogólnym nastawieniem do Nazarejczyków w tamtym czasie (Jan. 1:46, 7:52).

Jezus jako dziecko w Świątyni

To znaczące wydarzenie w życiu Jezusa opisuje tylko relacja ewangelisty Łukasza (Łuk. 2:41-52). Pastor Russell skomentował je następująco: „Było żydowskim zwyczajem, aby żydowskiego chłopca uważać za „syna Zakonu”, gdy ukończył dwunasty rok życia”. W ten sposób, zgodnie z Prawem, stawał się odpowiedzialny i odtąd był zobowiązany do przestrzegania jego świąt” (R4957:3, R3711:2, R2559:4).

W wieku dwunastu lat Jezus udał się z rodziną do Jerozolimy, aby obchodzić Paschę. W drodze powrotnej jego rodzice odkryli, że Jezusa nie było wśród nich. Maria i Józef wrócili do Jerozolimy i szukali go przez trzy dni, aż w końcu znaleźli go w świątyni. Dlaczego nie poszli prosto do świątyni, do domu Jego Ojca?

Może nie spodziewali się, że w tym wieku będzie siedział wśród nauczycieli, słuchając i zadając pytania. Jego słuchacze „zdumiewali się (...) nad jego rozumem i odpowiedziami” (Łuk. 2:41-47).

Św. Łukasz podaje ostatnie odnotowane stwierdzenie opisujące dzieciństwo Jezusa. „Jezusowi zaś przybywało mądrości i wzrostu oraz łaski u Boga i u ludzi” (Łuk. 2:52). Jezus, jako Logos, był posłuszny swojemu ojcu. Jako człowiek nauczył się posłuszeństwa w bardzo różnych okolicznościach, poczynawszy od swojego dzieciństwa.

„Synu mój, słuchaj pouczenia swojego ojca i nie odrzucaj nauki swojej matki” (Przyp.1:8). Lekcje w świątyni i posłuszeństwo Jezusa wobec ziemskich rodziców miały pomóc Mu w Jego przyszłej służbie. Jezus powiedział, że „musi spełnić wszystko, co jest napisane o mnie w zakonie Mojżesza i u proroków, i w Psalmach” (Łuk. 24:44).

— Ray Charlton —

Przyszły władca ludzkości

Zgodnie z powziętym (...) planem, aby go wykonać, gdy nadejdzie pełnia czasu: (aby) wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie, i to, co w niebie, i to, co na ziemi — Efez. 1:9-10, BP.

Pismo Święte mówi nam, że od stworzenia ziemi Bóg wiedział, że okup za ludzkość będzie konieczny. Dlatego też ułożył On plan, który uratuje Jego ludzkie stworzenie i uwielbi Jego Syna. Jezus, jako „baranek niewinny i nieskalany (...)” był On na to przeznaczony już przed założeniem świata” (1 Piotra 1:19-20).

Aby mieć pewność, że boski plan zbawienia człowieka zakończy się sukcesem, Bóg potrzebuje kogoś, kto będzie rządził w całkowitej zgodzie z Jego zamiarami. Osoba ta musi rozumieć konflikt między Stwórcą a Jego ludzkim stworzeniem i być gotowa do podążania za wolą Bożą, aby go rozwiązać. Dawid pisze o tej osobie: „Wtedy rzekłem: Oto przychodzę; w zwoju księgi napisano o mnie: Pragnę czynić wolę twoją, Boże mój, a zakon twój jest we wnętrzu moim” (Ps. 40:8-9).

Bóg ustanowił prawa i ziemskie przepisy tak, żeby jego syn Jezus był wyższy od każdego imienia i otrzymał wyłączne prawo do rządzenia (Kol. 1:18, Rzym. 14:11). Ale najpierw ten obecny zły świat, zarówno niebios, jak i ziemia, muszą zostać wstrząśnięte i ostatecznie usunięte (Gal. 1:4, 2 Piotra 3:7-13), aby rzucić ludzi na kolana i sprawić, że będą pragnęli zarówno sprawiedliwej władzy, jak i sprawiedliwego władcy (Agg. 2:7).

Na jego ramieniu spocznie władza

Przekład Rotherham oddał słowo „rząd” w Księdze Izajasza 9:6 jako „panowanie”. To ma sens. Bóg pierwotnie dał człowiekowi panowanie nad ziemią, ale wskutek nieposłuszeństwa i grzechu, człowiek stracił tę władzę (1 Mojż. 1:28, Hebr. 2:8). Wyrażenie „na jego ramieniu” wskazuje, że odpowiedzialność, ciężar i panowanie zostały zaoferowane Jezusowi i on przyjął je. Hebrajski idiom używa słowa „ramię” w podobny sposób jak język angielski – aby wskazać na przyjęcie tej odpowiedzialności.

Wyrażenie Izajasza odnosi się również do królewskiej władzy. Przypomina nam to słowa: „I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co

wycierpiał, a osiągnąwszy pełnię doskonałości, stał się dla wszystkich, którzy mu są posłuszni, sprawcą zbawienia wiecznego i został obwieszczony przez Boga jako arcykapłan [i król] według porządku Melchisedeka” (Hebr. 5:8-10).

Ale zanim Syn Boży mógł przejąć władzę, musiały zostać spełnione pewne warunki, aby upoważnić Jezusa do tego panowania i władzy. Musiał on (1) dostarczyć okup, cenę za odkupienie ludzkości od potępienia grzechu i śmierci, i (2) musiał udowodnić swoje posłuszeństwo aż do śmierci. Hebr. 10:5,7 opisuje gotowość Jezusa do podjęcia tych działań: „Nie chciałeś ofiar krwawych i darów, aleś ciało dla mnie przysposobił; (...) tedy rzekłem: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją, o Boże, jak napisano o mnie w zwoju księgi”.

„Ale to Panu upodobało się utracić go cierpieniem. Gdy złoży swoje życie w ofierze, ujrzy potomstwo, będzie żył długo i przez niego wola Pana się spełni” (Izaj. 53:10). Bóg nie czerpał przyjemności z cierpień swego Syna. Raczej przewidział chwalebne skutki, zarówno dla Jezusa, jak i dla ludzkości. Sińce i cierpienia pozwoliły Jezusowi doświadczyć bólu i smutku rodziny ludzkiej. „Nie mamy bowiem arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi, lecz doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu” (Hebr. 4:15). Bóg pozwolił Jezusowi okazać swoją lojalność i wiarę aż do śmierci, aby Bóg obficie go wynagrodził i ukształtował go jako sprawiedliwego władcę potrzebnego człowiekowi (R3591, R5878).

„Wielkim błędem popełnianym przez niektórych byłby jednak pogląd, że „człowiek Chrystus Jezus” był Wtórym Adamem. Nie! Apostoł mówi o Nim (1 Kor. 15:47): „Drugi Adam sam Pan z nieba” – Pan, który przyjdzie z nieba i przy swoim drugim przyjściu obejmie urząd i obowiązki ojca Adamowego rodu, który odkupił swoją drogocenną krew na Kalwarii. Wykupienie rodu Adama spod wyroku sprawiedliwości musiało zostać dokonane wcześniej, niż nasz Pan Jezus mógł stać się jego Dawcą życia, czyli Ojcem: tylko to wielkie dzieło zostało dokonane przez naszego

Pana podczas Jego pierwszego przyjścia” („Pojednanie pomiędzy Bogiem a człowiekiem”, s. 137).

Wieść o wielkiej radości dla Izraela

Proroctwo Izajasza 9:6-7 powinno być dla Izraela wieścią o wielkiej radości, jak to ogłosił anioł przy narodzinach Jezusa (Łuk. 2:10). Jednak jego duchowi przywódcy szukali tylko proroctw, które przepowiadały wielkie dzieła i panowanie Mesjasza. Zignorowali lub nie zrozumieli właściwie proroctw, które mówiły o Jego wielkim cierpieniu i śmierci jako istotnej części planu Bożego. Zamiast przyjść do Chrystusa przez Zakon jako nauczyciela (Gal. 3:24), oni starali się zabić Jezusa z obawy przed utratą pozycji, którą wówczas mieli pod rzymskim jarzmem.

Bóg obiecał Izraelowi, że będą narodem królów i kapłanów jeśli będą posłuszni Jego głosowi i dotrzymają Jego przymierza (2 Mojż. 19:5,6). Ojciec Niebieski obiecał również królowi Dawidowi, że jego potomstwo będzie na zawsze zasiadać na tronie Izraela. Jak nieposłuszeństwo Izraela wpłynęło na wypełnienie się tych dwóch obietnic?

Z powodu braku Ducha Świętego Izrael nie zrozumiał, jak Boży plan odkupienia przywróci panowanie ludzkości nad ziemią. Chociaż Izrael będzie narodem błogosławiącym wszystkie narody ziemi, specjalny zaszczyt bycia duchowymi królami i kapłanami z powodu niewiary Izraela przypadnie Żydom i poganom wierzącym w Jezusa (Rzym. 11:7-8).

W dodatku, jak mogła się spełnić obietnica, że syn Dawida na zawsze będzie zasiadał na tronie Izraela? Ta obietnica wymagałaby nadprzyrodzonej interwencji. Rozmawiając z uczonymi w Piśmie, Jezus przytoczył fragment z Ps. 110:1. „Jakże to uczeni w Piśmie mogą mówić, że Chrystus jest synem Dawida? Wszak sam Dawid powiedział w Duchu Świętym: Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoich podnóżkiem stóp twoich? Sam Dawid nazywa go Panem, skądże więc jest synem jego?” (Mar. 12:35-37).

Jezus nie próbował oszukiwać uczonych w Piśmie. Zamiast tego korzystał z Pism świętych, które mówiły o obiecany Mesjaszu jako królu z linii Dawida. „Złożył Pan Dawidowi niezłomną przysięgę, której nie cofnie: Jednego z potomków twoich osadzę na tronie twoim! Jeżeli synowie twoi strzec będą przymierza mego i świadectwa mego, którego ich nauczę, wtedy i synowie ich na zawsze zasiadać będą

na tronie twoim” (Ps. 132:11-12). Linia rodowa Jezusa sięga Dawida przez Józefa, jego ziemskiego ojczyma, przez linię Salomona, i przez jego matkę Marię przez syna Dawida, Natana.

Bóg zainterweniował z powodu niewierności aby obalić królestwo Izraela w czasach Sedekiasza (Ez. 21:26-27). Niepowodzenie Izraela nie naruszyło jednak Bożej obietnicy złożonej Dawidowi, że jeden z jego potomków zasiądzie na jego tronie na zawsze. Mesjasz przyjdzie później i zażąda królewskiego berła, a tym samym wypełni Boże zobowiązanie wobec króla Dawida.

Boża przysięga powstania króla i kapłana, który wypełni swoje obietnice.

Ojciec Niebieski wypełni swoje obietnice: (1) panowania sprawiedliwego władcy z linii Dawida i (2) wzbudzenia kapłana i króla jak Melchizedek. „Przysiągł Pan i nie pożałuje: Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka” (Ps. 110:4). Melchizedek był nie tylko królem Salem (lub Jeru-salem, czyli miasta pokoju), ale także kapłanem. Święty Paweł wyjaśnia to w Liście do Hebrajczyków 7:1-4. „Melchisedek, król Salemu, kapłan Boga Najwyższego, który wyszedł na spotkanie Abrahama (...) pobłogosławił mu (...) pozostaje kapłanem na zawsze.” Melchizedek, jako figura, pokazywał, że przyszedł Mesjasz będzie zarówno kapłanem jak i królem i wypełni obietnice, które Bóg złożył Abrahamowi.

Jezus, przez swoją dobrowolną i posłuszną ofiarę, zasłużył sobie na urząd Mesjasza (pomazańca) oraz by być królem i kapłanem na zawsze, a tym samym błogosławić wszystkich ludzi. „Takiego to przystało nam mieć arcykapłana, świętego, niewinnego, nieskalanego, odłączonego od grzeszników i wywyższonego nad niebiosa; który nie musi codziennie, jak inni arcykapłani, składać ofiar najpierw za własne grzechy, następnie za grzechy ludu; uczynił to bowiem raz na zawsze, gdy ofiarował samego siebie” (Hebr. 7:26-28).

Wierni naśladowcy Jezusa, zarówno Żydzi jak i poganie, będą częścią nasienia błogosławieństwa, jak to święty Paweł zaznaczył w Gal. 3:29: „A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy”. Chrystus, Głowa i Ciało, nie będą kapłanami składającymi ofiary w taki sposób jak kapłaństwo Aaronowe. Zamiast tego, ofiarowawszy samych siebie, będą oni kapłańskimi królami, błogosławiącymi i rządzącymi, jak to

zostało przedstawione w osobie Melchizedeka. Będą oni zajmować pozycję władzy, usuwając wszystkich przeciwników prawdy i sprawiedliwości. Przywrócić porządek na ziemi i przygotują ludzkość do ponownego panowania nad ziemią.

Sprawiedliwy, współczujący władca, który odwróci ludzkość od grzechu

Realizacja Bożego planu zbawienia była pragnieniem Jezusa. On przyszedł na ziemię, cierpiał i umarł, aby zarówno dostarczyć okup za Adama, jak i nauczyć się pomagać ludzkości pokonywać ich grzeszne drogi. Jezus stał się doskonałym, lub inaczej mówiąc, kompletnym arcykapłanem, dzięki temu, co wycierpiał, i w ten sposób stał się autorem wiecznego zbawienia dla wszystkich, którzy chcą być mu posłuszni (Hebr. 2:10, 5:9,10). Doświadczwszy bólu, cierpienia i śmierci w ciągu 6000 lat, ludzkość nauczyła się zła i propagowała grzech pod wodzą uzurpatora – szatana. W związku z tym, potrzebny będzie sprawiedliwy władca i współczujący arcykapłan, aby odwrócić ich od grzechu ku sprawiedliwości, aby mogli otrzymać życie wieczne w Królestwie Bożym. Wierni członkowie klasy Oblubienicy, Kościoła, zostaną przyłączeni

do swego Pana i będą mieli dodatkowe błogosławieństwo bycia zbawicielami, jako część Kapłaństwa Melchizedeka w tym wielkim planie odkupienia (Abd. 1:21, Obj. 1:5-6).

Ojciec Niebieski powierzył Jezusowi godność i odpowiedzialność związaną z byciem wielkim królem. Jako przedstawiciel Ojca, będzie on królował nad ludzkością jako uwielbiony Pośrednik, przez tysiąc lat. Jego panowanie przywróci porządek na świecie, położy kres wszelkiemu nieposłuszeństwu, zniszczy każdego wroga sprawiedliwości i prawdy oraz wywyższy do życia wiecznego wszystkich sympatyzujących z tymi boskimi zasadami (Ps. 2:1-6).

„Gdy jednak to, co doskonałe, zostanie osiągnięte dla ludzkości dzięki pośredniczemu Królestwu, wtedy wszyscy będą królami, tak jak był nim Adam zanim zgrzeszył. I tym właśnie królom łącznie zostanie udzielone potysiącletnie Królestwo Boże. Wszyscy oni będą harmonijnie panować na zasadach prawa miłości, a ich Prezydent będzie im służył i ich reprezentował. O Panie, modlimy się: Przyjdź Królestwo Twoje dla Twoich obecnych świętych, jak również dla świata” („Bitwa Armageddonu”, s. 646).

— Jerry Wesol —

Dziś w prorocत्वach

Porozumienia Abrahamowe

Co do Ismaela, wysłuchałem cię: Oto pobłogosławię mu i rozplenię go, i rozmnożę go nad miarę. Zrodzi on dwunastu książąt, i uczynię z niego naród wielki. Ale przymierze moje ustanowię z Izaakiem — 1 Mojż. 17:20–21.

W dniu 13 sierpnia 2020 roku prezydent Trump ogłosił porozumienie pokojowe zawarte między Izraelem a Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi, na mocy którego kraje te zmierzały do unormowania stosunków dyplomatycznych. Następnie, 11 września, w krótkim odstępie czasu, ogłoszono, że podobnie Bahrajn i Izrael zgodziły się na nawiązanie pełnych stosunków dyplomatycznych.

Wszystkie te wydarzenia są przyciągają naszą uwagę, ponieważ Królestwo Chrystusowe zostanie ustanowione w Izraelu, a następnie zostanie rozszerzone na pozostałe narody świata. Jedną z okoliczności związanych z tymi wydarzeniami nas zastanawia, a mianowicie wzmianka, że plany Izraela zmierzające do przejęcia spornego Zachodniego Brzegu Jordanu, mają zostać zawieszone. Właściwie każdy biblijny opis ziemi obiecanej Izraelowi zawiera te ziemie.

cd. na str. 12

Przyszły wielki nauczyciel ludzkości

Przez wielkie zmiłowanie Boga naszego, dzięki któremu nawiedzi nas światłość z wysokości, by objawić się tym, którzy są w ciemności i siedzą w mrokach śmierci, aby skierować nogi nasze na drogę pokoju — Łuk. 1:78-79.

Cudowny. Co za wspaniały wyraz radości, inspirującej rozkoszy, zadowolenia i zachwytu. Kiedy naprawdę widzimy Jezusa, rozumiemy jak cudowne może być to „cudowne”. On nie tylko był wyraźnym obrazem Ojca Niebieskiego – ale był „oczkiem w głowie” Ojca! Jezus był nie tylko rozkoszą i radością Boga – ale kiedy poznajemy Go przez biblijne świadectwo, Jezus staje się również naszą inspirującą rozkoszą i radością, a w końcu także i światła.

Jak cudownie, że Jezus, kierowany wzrokiem Ojca, dobrowolnie podporządkował się kierunkowi, o którym wiedział, że Ojciec chce, aby go obrał – pozostawiając bogactwo chwały niebieskiej, aby podporządkować się ludzkiemu doświadczeniu (Jan 17:5). Nasz wspaniały Zbawiciel poddał się smrodowi przykrych zapachów, pozwolił aby otoczyły Go straszne choroby, niedola i ból człowieka. Współczuł z ich bólem gdy przebywał wśród nieczystych, nieświadomych, niesprawiedliwych i pogrążonych w grzechu ludzi. Jezus nauczył się płakać ze współczucia, kiedy z bliska, osobiście doświadczył śmierci swojego drogiego przyjaciela Łazarza – i zobaczył smutne skutki dla jego ukochanych.

Nabycie tego ludzkiego doświadczenia dało Jezusowi kwalifikacje, by pewnego dnia stał się wielkim doradcą świata. Jezus użyje tego doświadczenia, by poprowadzić ludzkość, wskazując im kierunek i udzielając wskazówek, ponieważ czuje ich położenie i lepiej rozumie ich walkę o przemianę w Jego ziemskim Królestwie.

Jezus był cudowną Światłością Świata pośrodku mrocznego świata skażonego wirusem grzechu i ciemności szerzonej przez przeciwnika – boga tego świata. Jednakże, światło prawdy Jezusa i jego odbicie osobowości i zasad Ojca, były dla niektórych oślepiające. Ciemność nienawidziła światła, ponieważ światło przyniosło wyrok, poczucie winy i utratę władzy dla przywództwa i mądrości tego świata (Kol. 1:17-19). Nic dziwnego, że przywódcy tego świata, zwłaszcza ci, którzy rzekomo reprezentowali Jahwe, odszukali i zabili najwspanialszego człowieka, jaki kiedykolwiek

chodził po powierzchni Ziemi. Żadna inna postać w historii ludzkości nigdy nie wywarła takiego wpływu na społeczność światową. On był żywotem i światłem ludzi (Jan 1:4).

W królestwie Chrystusa, będzie on światłem ludzkości na jeszcze większą skalę; słońcem, które będzie niosło „uzdrowienie w swoich skrzydłach”. On uzdrowi ludzkość z licznych plam choroby, cierpienia, bólu i śmierci, które zostały wywołane przez doświadczenie ludzkości z grzechem. Promieniujące światło prawdy, Bożej prawdy, oświeci ziemię, co usunie wszelką ignorancję, błędną informację i przeinaczenie, do którego dążył Szatan i jego słudzy. Znajomość Chrystusa pokryje ziemię, tak jak wody wypełniają morze. Jezus i jego Oblubienica będą wspólnie wychowywać, doradzać i prowadzić ludzkość ku Bożym prawom sprawiedliwości i miłości (Mal. 4:2, Obj. 20:1-3, 21:4, Jan 1:4, Hab. 2:14, Izaj. 1:26, Jer. 31: 33-34).

„Co wy myślicie o Jezusie?” Odpowiedź, którą ktoś napisał, brzmiała: „Jezus odpowiada na potrzeby ludzi wszystkich warstw i stanów. Na przykład, dla artysty wszystko w nim jest rozkoszne. Dla architekta to on jest głównym kamieniem węgielnym. Dla astronoma Jezus jest Słońcem sprawiedliwych, a dla piekarza jest chlebem żywym. Dla budowniczego jest pewnym fundamentem, dla cieśli jest drzwiami, a dla lekarza jest „wielkim lekarzem”. Dla geologa Jezus jest opoką wieków. Dla jubilera jest perłą wielkiej ceny, a dla dziennikarza prasowego dobrą nowiną o wielkiej radości”.

Dla nas, Chrześcijan, jest on naszym wszystkim – naszym bohaterem, sprawcą i dokończycielem naszej wiary, naszym przyszłym Oblubieńcem i naszym Orędownikiem u Ojca Niebieskiego. Podobnie Chrystus będzie wszystkim dla świata. Każda potrzeba będzie w pełni zaspokojona: umysłowo, moralnie, fizycznie i z szacunkiem. Pod Jego nauczaniem świat przyjdzie miłować sprawiedliwość, nienawidzić nieprawość i odnaleźć wszystko, a nawet więcej niż stracili w wyniku grzechu Adama. Ludzkość zdobędzie w Królestwie pełnię życia. Wszystkie tytuły zawarte w Księdze Izajasza 9:6, które Jezus nabył, były uza-

leżnione od tego, czy przyjdzie on na Ziemię, aby stanowić odpowiednią ceną za Adama, którego nieposłuszeństwo pogrążyło ludzkość w utracie praw do życia, choroby i śmierci. Wszystko, co przyszło na Jezusa jako przyszłego doradcę ludzkości, przyszło na Niego z powodu tej odkupieńczej pracy podczas Jego pierwszego przyjścia – Jego ofiary okupu. Ta cudowna ofiara, złożona w Jordanie i odważnie zakończona na Kalwarii, jest podstawą prawną zarówno przypisanego usprawiedliwienia Chrześcijanina podczas Wieku Ewangelii, jak i okupowego dzieła i przywilejów okupu, które okażą się w Wieku Mesjańskim. Tak, dwa najważniejsze okresy w historii człowieka to pierwsze i drugie przyjście naszego Pana – i cudowne efekty okupu, jak również restytucji.

Jak wspaniały był zatem Jezus? Jezus wzorował się na boskim charakterze i był odbiciem samego Boga. „Kto mnie widział, widział Ojca” (Jan 14:9). Jezus ukazał nam cudowny obraz pięknego charakteru Bożego. Przyjrzyjmy się zapisom Pisma Świętego będącym odbiciem niektórych cech charakteru Jezusa.

Jezus odważnie mówił prawdę. Kochał sprawiedliwość, a nienawidził nieprawości. Był współczujący i miłosierny. Jezus był odważny, bezinteresowny i całkowicie pokorny. Nasz czuły Mistrz okazał przebaczenie i był wrażliwy na uczucia ludzi. Nie wtrącał się w sprawy innych i miał wielką samokontrolę. Jezus był wyrozumiały wobec ludzkich dziwactw, ale mocno reagował na obłudników. Jezus był pełen boskiej miłości, ze wszystkimi jej pięknymi przejawami. Jak ciepło promieniowała jego miłość na wszystkich, z którymi się zetknął i którzy mogli to ciepło docenić (1 Kor. 13).

Jakże cudownie Pismo Święte przedstawia wspaniałą osobowość Jezusa! Jakże podziwiamy i uwielbiamy Jezusa w każdej części naszego jestestwa. Jakże cudownie będzie, gdy cały świat ludzkości przyjdzie docenić i prawdziwie podziwiać Króla Królów i Pana Panów w chwalebnej fazie Jego ziemskiego Królestwa. Słowo „cudowny” w języku hebrajskim podaje myśl o cudzie – cudownej rzeczy. Czyż nie będzie to jak cud, gdy wzbudzona ludzkość uświadomi sobie rozmiar i piękno tej cudownej rzeczy, która wówczas miała miejsce na ziemi? Wszystko z powodu niezgłębionej głębi miłości – mądrego, kochającego Ojca i bardzo ukochanego Syna.

Jezus będzie też cudownym doradcą. Doradca to ktoś, kto służy radą, rozwiązuje problemy i prowadzi

innych do celu. A kto mógłby być lepszym doradcą niż Chrystus Jezus i ci, których zaprosił, aby upodabniali się do jego postaci? Jeśli z powodzeniem podporządkują się oni woli Bożej i rozwiną w sobie taki zmysł i charakter, jak miał Chrystus, zostaną wskrzeszeni z martwych do chwały i stanu Boskiej natury (2 Piotra 1:4). „Chrystus w was, nadzieja chwały” (Kol. 1:27). Jakże wspaniałym doradcą będzie Chrystus i jego Oblubienica, zaangażowani w służbę pojednania w ziemskim królestwie Chrystusa (2 Kor. 5:18, Efez. 5:32, Abd. 1:21).

Czego ten boski doradca, Głowa i Ciało, będzie nauczał wzbudzoną ludzkość? (Jan 5:28-29). Będzie nauczał dwóch wielkich przykazań, które Jezus dał w Ewangelii Mateusza 22:37-38, a mianowicie: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej (...) A drugie podobne temu: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. W tym procesie nauczania, ludzkość nauczy się przebaczać sobie nawzajem, nie żywić urazy i nie odczuwać gniewu czy gorzkości wobec innych ludzi. Nauczy się nie być samolubnym lub pysznym, nie mieć złości wobec nikogo, nie mówić źle o innych ludziach. Ten cudowny doradca nauczy ich, jak ważne jest współczucie dla siebie nawzajem, jak być odzianym w pokorę i jak zachować łagodność. Ludzkość nauczy się zasad prawdy i sprawiedliwości w Królestwie Chrystusowym. Wymagane jednak będzie posłuszeństwo Bożym zasadom, a posłuszeństwo to zostanie poddane próbie w tym celu, by ludzkość mogła uzyskać życie wieczne (Dz. 3:22-23, Obj. 20:7-9).

Cudowny doradca, Głowa i Ciało, będzie rządził tym ziemskim Królestwem poprzez książąt zwanych „Starożytnymi Świętymi”. Te postaci ze Starego Testamentu zostaną obudzone ze stanu śmierci i będą przekazywać nauki i prawa Pana ze stolicy świata – Jerozolimy (Izaj. 2:3, Mich. 4:2). Ten cudowny doradca, Chrystus, pośrednik Nowego Przymierza (Jer. 31:31-34, Hebr. 9:11-28, Hebr. 8:8-12) będzie doradzał, przewodził i prowadził przywróconą ludzkość w kierunku uniwersalnych praw sprawiedliwości i miłości, które muszą zapanować, aby pokój, miłość i dobrobyt ogarnęły całe stworzenie. Będą uczyć i szkolić ludzkość, aby mogła ona uwewnętrznić wspaniały charakter Jezusa; tak, aby w pełni osiągnąć harmonię, czyli pojednanie z Ojcem Niebieskim – i w konsekwencji otrzymać życie wieczne. Jezus przekształca swój Kościół, a następnie wraz z Nim, Kościół przekształci

świat. Doskonałe życie Jezusa może wskrzesić całą ludzkość z martwych, ale On potrzebuje wszystkich doświadczeń Swojej Oblubienicy, 144.000, aby utożsamić się ze wszystkimi licznymi zmaganiem, przed którymi stanęła ludzkość. W ten sposób Chrystus, Głowa i Ciało, będzie w pełni przygotowane do wypełnienia swojej misji – „zbawienia dusz” (1 Piotra 1:9).

Podsumowując, widzimy, że to jedno jedyne życie, Jezus Chrystus, jednorodzony Syn Boży, jest wspaniałym bohaterem dla ludzkości. Odważnie przyszedł na Ziemię, zniósł tyle sprzeciwu ze strony grzeszników, był wzgardzony i odrzucony przez ludzi. Złożył chwalebna ofiarę okupu, która zbawi cały świat od wiecznej śmierci. To ramię Jahwe, wyraźny obraz Boga, było z Ojcem zanim została stworzona ziemia. On uczynił człowieka, a następnie umarł dla

jego odkupienia. Jezus Chrystus nie tylko kupił rodzaj ludzki swoją drogocenną krwią, ale w cudowny sposób przemieni ludzkość swym nauczaniem w swoim ziemskim Królestwie, aby stała się ona podobna do Niego, do najwyższej chwały Ojca (Kol. 1:16- 17).

Ta niewiarygodnie cudowna istota zaprosiła swoich naśladowców do panowania z Nim w tym tysiącletnim Królestwie, aby pomóc przywrócić ludzkości harmonię z Bogiem Jahwe. On również zaprosił nas, abyśmy resztę wieczności spędzili w Jego boskim domu, jako boska rodzina samego Boga. Porozmawiajmy o tym, co wspaniałe. Co cudowniejszego może się wydarzyć? Jeśli postaramy się, aby uczynić nasze powołanie i wybranie pewnymi, być może po prostu się dowiemy! (Obj. 2:17).

— Larry McClellan —

cd. ze str. 9

Jednakże premier Izraela Benjamin Netanjahu wyjaśnił, że temat ten nie został zamknięty, lecz jedynie odłożony w czasie.

Zjednoczone Emiraty Arabskie

Kraj ten położony jest na wschodzie Półwyspu Arabskiego, po zachodniej stronie Zatoki Perskiej, wchodząc w jej głąb, gdzie następnie zwęża się do około 40 mil [ok. 64 km, przyp. tłum.] od Iranu, położonego po jej drugiej stronie. Obszar tego państwa wynosi około 83.600 km kwadratowych.

Kraj ten jest związkiem siedmiu „emiratów”, z których każdy podlega jurysdykcji emira, czyli lokalnego władcy. Kraj gości 5000 amerykańskich żołnierzy w bazie lotniczej w mieście Dhafra i małej bazie marynarki wojennej w mieście Fudżajra. Francja posiada swą bazę marynarki wojennej w pobliskim Abu Zabi.

Bahrajn

„Królestwo Bahrajnu” jest państwem wyspiarskim położonym w Zatoce Perskiej, mniej niż 15 mil [ok. 24 km, przyp. tłum.] od wschodniego wybrzeża Arabii Saudyjskiej. Wyspa ma powierzchnię około 694 km kwadratowych, przez co jest wielokrotnie mniejsza nawet od stosunkowo małych Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Ponieważ jednak oba państwa znajdują się w sferze wpływów znacznie większej Arabii Saudyjskiej, to zawarte umowy z Izraelem wskazują na życzliwego ducha ich większego sąsiada.

Arabia Saudyjska jest sunnickim państwem muzułmańskim, podczas gdy ich główny rywal, Iran, jest państwem szyickim. Oba te kraje są względem siebie wrogo nastawione. Konflikt ten ujawnił się w szczególności w toku walk w Jemenie, gdzie jedna ze stron współpracuje z sunnicką Arabią Saudyjską, a druga z szyickim Iranem.

Arabia Saudyjska nie ma uzasadnionych obaw wobec Izraela, który woli zachowywać pokój z sąsiadami. Obawiają się jednak wpływu szyickiego i zdeteminowanego Iranu. To oczywi-

cd. na str. 15

Moc Jego Chrystusa

A potem widział drugiego Anioła zstępującego z nieba, mającego moc wielką i oświeciła się ziemia od chwały jego — Obj. 18:1, BG.

Jednym z najczęściej pojawiających się wersetów, jakie używane są na kartkach świątecznych, jest następujący cytat z prorocstwa Izajasza: „Albowiem dziecko narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju” (Izaj. 9:5).

Chociaż tytuł podany w tym fragmencie, „Bóg mocny”, może być źle zrozumiany, jako odniesienie do naszego Ojca Niebieskiego, to jednak znajdujemy wiele wersetów Słowa Bożego, które wskazują, że Jezus jest potężnym bogiem w Bożym planie zbawienia. Zaczniemy od zadania następujących pytań dotyczących roli naszego Pana jako „Mocnego Boga”:

- (1) w jaki sposób nasz Pan Jezus jest „Mocnym Bogiem”?
- (2) skąd pochodzi Jego moc?
- (3) w jaki sposób będzie ją wykonywał w swoim Królestwie? Co pozwala mu to osiągnąć?

Pan Jezus jako „Bóg Mocny”

Jak Jezus może być uznawany za Mocnego Boga? Konkordancja tłumaczy ten zwrot jako „ktoś potężny”, nawet w odniesieniu do wielkich ludzi i aniołów. Rzeczywiście, nasz Ojciec Niebieski jest Bogiem i to Wszechmogącym. Jednak nasz Pan Jezus również jest potężny. Widzimy to, gdy patrzymy na moc, której używał jako Logos, przed swoim przyjściem na ziemię (Jan. 1:1) i moc, której będzie używał podczas tyśiącletniego panowania swego ziemskiego Królestwa. W R-1410 znajdujemy następujące uwagi dotyczące posługiwania się słowem „bóg”.

„Słowo „bóg” oznacza mocnego, ale nie zawsze wszechmocnego. Jest używane jako tłumaczenie czterech różnych hebrajskich słów – el, elah, elohim oraz adonai – wszystkie w powszechnym przekładzie Biblii oznaczają kogoś mocnego, czyli potężnego. Jest to ogólne określenie, często i słusznie stosowane do naszego niebiańskiego Ojca, a także do naszego Pana Jezusa, aniołów czy ludzi.

W 5 Mojż. 10:17 słowo elohim – możny, czyli potężny – użyte jest w odniesieniu do JHWH,

wszechmocnego Boga, jak również do innych bogów – JHWH „jest Bogiem bogów”.

W Ps. 82:1 widać wyraźnie różnicę pomiędzy różnymi istotami określanymi mianem „bogów”: „Bóg [elohim] powstaje w zgromadzeniu możnych [el], pośrodku bogów [elohim] sąd odbywa”. Tutaj pierwsze słowo bóg ewidentnie odnosi się do JHWH, Wszechmocnego, podczas gdy pozostałe słowa odnoszą się do innych możnych – Kościoła, Bożych synów, których Jezus jest Głową, czyli Wodzem, i o których jest napisane w wersecie szóstym: „Ja rzekłem: Jesteście bogami [elohim] i wszyscy – synami Najwyższego [el-jon, najwyższego Boga]” (Ps. 82:6, BT).”

Źródło mocy Jezusa

Nasze drugie pytanie dotyczy tego, skąd pochodzi moc Jezusa. Odpowiadamy, że Jego moc ma swoje źródło u Jego Ojca w niebie. Jezus wypowiedział się jasno w tej sprawie. W Jan. 5:19 mówi: „Odpowiedział tedy Jezus i rzekł im: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, nie może Syn sam od siebie nic czynić, jedno co widzi, że Ojciec czyni; albowiem cokolwiek czyni, to także i Syn czyni.”

Po swoim zmartwychwstaniu, Jezus powiedział swoim uczniom, że „dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi” (Mat. 28:18). Z kolei objawienie Jezusa dla apostoła Jana na wyspie Patmos opisuje otrzymanie mocy, bogactwa, mądrości, siły, czci i błogosławieństwa (Obj. 5:12, 13).

Sprawowanie władzy przez Jezusa w Jego ziemskim Królestwie

Odnosząc się do trzeciego pytania o sprawowanie Jego władzy w Królestwie i o tym, co będzie czynił, Pismo Święte ukazuje obraz mądrości, miłości, sprawiedliwości i miłosierdzia - wszystkie cechy charakterystyczne dla Ojca. W Izaj. 28:16, 17 czytamy o Jego dobroczynnej i sprawiedliwej metodzie. „Dlategoż tak powiedział panujący Pan: Oto Ja za grunt kładę w Syonie kamień, kamień doświadczony, węgielny,

kosztowny, gruntownie ugruntowany; kto wierzy, nie pokwapi się. A wykonam sąd według sznuru, a sprawiedliwość według wagi; i potłucze grad nadzieję omylną, a ucieczkę wody zatopią.” W Królestwie cała ludzkość będzie mogła polegać na niewzruszonej i stałej ręce naszego Ojca, reprezentowanej przez Pana Jezusa i Jego Kościół.

Ponadto, sprawowanie władzy przez Jezusa będzie powszechne, jak czytamy w Łuk. 2:10 (BG): Nie bójcie się; bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie wszystkim ludowi. Dalej, Zach. 9:10 (BG) mówi: „a w pokoju będzie się umawiał z narody, opowanie jego będzie od morza do morza, od rzeki aż do końca ziemi”. Szerokość Pańskiej jurysdykcji jest podana w Ps. 72:8 (BG): „Będzie panował od morza do morza, a od rzeki aż do kończyn ziemi.”

Zakres mocy Jezusa jest wyrażony w Izaj. 61:1-4 (BG): „Duch Panującego Pana jest nademną; przeto mię pomazał Pan, abym opowiadał Ewangelię cichym, posłał mię, abym związałem rany tych, którzy są skruszonego serca, abym zwiastował pojmanym wyzwolenie, a więźniom otworenie ciemnicy. Abym ogłosił miłościwy rok Pański, i dzień pomsty Boga naszego; abym cieszył wszystkich płaczących; abym sprawił radość płaczącym w Syonie, a dał im ozdobę miasto popiołu, olejek wesela miasto smutku, odzienie chwały miasto ściśnionego; i będą nazwani drzewami sprawiedliwości, szczepieniem Pańskim, abym był uwielbiony. Tedy pobudują spustoszenie starodawne, pustynie stare naprawią, a odnowią miasta spustoszone, puste za wielu narodów.”

Jezus rozpoczął swoją ziemską służbę od kazania w Świątyni, jak to zostało zapisane w Łuk. 4:16-21. Na początku zacytował Księgę Izajasza 61:1,2. Zakończył cytata oświadczając, że przyszedł, aby „opowiadał rok Pański przyjemny” (werset 19), oraz pomijając zdanie: i „dzień pomsty Boga naszego.” Nadszedł czas na rozpoczęcie leczenia. W tamtym czasie nie była to pora na „dzień pomsty Boga naszego”; nie przez kolejne 1900 lat.

Moc Jezusa do uzdrawiania ludzkości była manifestowana przy wielu okazjach podczas jego służby. Jezus uzdrowił sługę setnika z powodu jego wielkiej wiary (Mat. 8:5-13). Uzdrawienie teściowej Piotra zapisane jest w Mat. 8:14,15; a także uzdrawienie wielu innych, jak powiedziano w wersecie 16.

Wzmocniony przez Ojcowskiego Ducha, Jezus ogłosił dobrą nowinę, która wkrótce miała nadejść. Jezus mówił nie tylko o wielkich przemianach, ale

także dawał świadectwo swojej mocy poprzez różne cuda. Na początku swej służby wykazał się kontrolą nad światem duchowym, podstawową mocą, która będzie potrzebna do związania Szatana podczas Wieku Tysiąclecia. W Mat. 8:31,32 (BG) czytamy: „Tedy go dyjabli prosili, mówiąc: Jeżeli nas wyganasz, dopuść nam wniknąć w trzodę tych świń. I rzekł im: Idźcie. A oni wyszedłszy, weszli w oną trzodę świń, a oto porwawszy się ona wszystka trzoda świń, z przykra wpadła w morze, i pozdychała w wodach.”

Przez to wszystko można było zobaczyć moc Jezusa w wypełnianiu jego późniejszych słów z Mat. 12:29 (BG): „Albo jakże może kto wniknąć do domu mocarza, i sprzęt jego rozchwycić, jeźliby pierwaj nie związał mocarza onego? Toż dopiero dom jego rozchwyci.” Te i inne podobne wydarzenia czekały na obietnicę, którą Jezus dał w Obj. 20:2-3: „I uchwycił smoka, węza onego starego, który jest dyjabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat; I wrzucił go w przepaść i zamknął go, i zapieczętował z wierzchu nad nim, aby nie zwodził więcej narodów, ażeby się wypełniło tysiąc lat; a potem musi być rozwiązany na mały czas.”

Poprzez okupową ofiarę Jezusa (1 Tym. 2:6), usunie On przekleństwo grzechu i śmierci przez swoją śmierć w miejsce Adama, tym samym zadowolając Boską sprawiedliwość (1 Kor 15:21). Moc Jezusa do wskrzeszania umarłych (Jan. 5:28, 29) była widoczna we wskrzeszeniu córki Jaira (Mat. 9:18,19,23-26) i wskrzeszeniu Łazarza (Jan. 11:43,44). Ich wskrzeszenie wyobrażało chwalebne przyszłe dzieło zmartwychwstania.

Jezus jasno określił obietnicę życia wiecznego Marii, siostrze Łazarza, w Jan. 11:25,26 (BG): „I rzekł jej Jezus: Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto w mię wierzy, choćby umarł, żyć będzie. A wszelki, który żyje, a wierzy w mię, nie umrze na wieki. Wierzyszże temu?”

Wyobraź sobie radość, że Twoje rodzeństwo wróciło do życia po czterech dniach śmierci! Bez wątpienia ona i inni poznali prawdę o śmierci adamowej i błogosławnym lekarstwie, które ofiarował Jezus.

Moc Jezusa jako potężnego boga jest ukazana na zasadzie kontrastu, gdy porównamy Jego opis jako cichego i pokornego przedstawiciela Jehowy w czasie Jego ziemskiej służby, z biblijną relacją o potężnej, militarystycznej postaci opisanej w kilku fragmentach Pisma Świętego. W Obj. 19:15 (BG) czytamy: „A z ust jego wychodził miecz ostry, aby nim bił narody; albowiem on je rządzić będzie laską żelazną, a on tłoczy

prasę wina zapalczywości i gniewu Boga wszechmogącego.” Dodatkowo, w Izaj. 63:1 (BG) dowiadujemy się o jego powrocie z „Edomu” (wrogowie Boga), „w szatach ubroczonych we krwi z Bocra”. Jego szaty są zabarwione krwią jego wrogów (Obj. 19:13, Izaj. 34: 5,6). Ten obraz krwi symbolizuje zmianę dyspensacji z Wieku Ewangelii na Wiek Tysiąclecia.

Obalenie narodów opisane jest w Ps. 2:9 (BG): „Potrzesz ich laską żelazną, a jako naczynie zduńskie pokruszysz ich.” Na początku ery Królestwa ci, którzy się nie podporządkowali, nie będą mogli wyrządzać krzywdy innym. Ich dawne złe drogi i sposoby postępowania nie będą tolerowane w Królestwie Mesjasza; jest bowiem napisane: „nie będą szkodzić ani zabijać na wszytkiej górze mojej świętej” (Izaj. 11:9, BG). W odniesieniu do tej administracji, czytamy w V Tomie (str. 239, 240):

„Świadectwo ducha świętego, dawane pojednaniem światu ludzkości w przyszłym wieku, będzie bardzo podobne co do sposobu, ale będzie dotyczyło zupełnie innych faktów. Posiadanie ducha nie będzie

już ograniczone do niewielu wybranych sług i służebnic, lecz jak mówi prorok Joel, zostanie on wylany na „wszelkie ciało” (Joel 2:28). Świadectwo ducha nie będzie już mówiło: „wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć, prześladowani będą”, ponieważ nie będzie już dozwolone żadne prześladowanie. Nie będzie to już „świadczenie” o „wąskiej drodze”, ponieważ zakończy się dzień składania ofiar: „Będzie tam droga” bez kamieni obrażenia (Izaj. 35:8, 62:10). Duch będzie „świadczył”, że „złośnicy będą wykorzeni: lecz którzy oczekują Pana, ci odziedziczą ziemię” (Dzieje Ap. 3:23; Psalm 37:7-11). Będzie on „świadczył” błogosławieństwa czyniącym dobro oraz karanie i zniszczenie dobrowolnie czyniącym zło. Będzie to ten sam duch Boży, zmieni się jedynie sposób jego wykorzystania.”

Nowe i spokojne warunki będą istnieć przez tysiąc lat, aż do „krótkiego czasu”, który nastąpi pod koniec Wieku Tysiąclecia. Wszelka chwała i cześć niech będą naszemu Ojcu Niebieskiemu za Jego pełną miłości realizację planu wieków, który będzie dla „wszystkich ludzi”. Amen.

— Michael Costelli —

cd. ze str. 12

ście popycha Arabię Saudyjską w kierunku współpracy z Izraelem, co w tym przypadku znalazło swój wyraz w pojednaniu między Izraelem a państwami sprzymierzonymi z Arabią Saudyjską, to jest ZEA i Bahrajnem.

Różnorodność arabska

Ludy arabskie mają różne pochodzenie. Niektórzy są potomkami Abrahama z Hagar, niektórzy z Ketury, inni wywodzą się od Ammona lub Moaba, którzy byli synami Lota, a jeszcze inni pochodzą z innych semickich środowisk. Egipcjanie pochodzą od Chama, choć oficjalną nazwą kraju jest Arabska Republika Egiptu.

Jednym ze wspólnych elementów dla większości świata arabskiego jest islam; a wszyscy muzułmanie szanują Abrahama jako człowieka pobożnego, podobnie jak chrześcijanie i Izraelici. Z tego względu wyrażenie „Porozumienia Abrahamowe” jest wspaniałym terminem dla określenia omawianego traktatu. Wyraża ono nieodłączny związek kulturowy między Arabami i Izraelitami, oraz podaje do publicznej wiadomości imię Abrahama, którego przymierze, dane mu przez Boga, w zbliżającej się przyszłości wypełni świat błogosławieństwami. Jak wspaniale, że imię Abrahama przenika do świadomości publicznej. Samo wyrażenie „Porozumienia Abrahamowe” współbrzmi z sercami braci tęskniących za Królestwem i głęboko ich dotyka.

To, co odróżnia muzułmanów od chrześcijan i Izraelitów, jest oczywiście przekonanie o tym, kto był uprzywilejowanym nasieniem Abrahama, przez które popłyną obiecane błogosławieństwa.

cd. na str. 20

Duch Życia

Albowiem jak Ojciec wzbudza z martwych i ożywia, tak i Syn ożywia tych, których chce — Jan. 5:21.

„**O**jciec Wieczności” to tytuł przypisywany naszemu Panu Jezusowi. Jest to tylko jeden tytuł spośród wielu, który definiuje dziedzictwo naszego Pana za oddanie swego życia jako „człowiek Chrystus Jezus”. Któż by kwestionował stosowność takiego tytułu? Ten tytuł, choć nie obowiązuje teraz, będzie odnosił się do naszego Pana podczas drugiego przyjścia, kiedy rozpocznie dzieło odnowy świata i ludzkości (V Tom, str.141-142). Prorok Izajasz mówi: „Że (Chrystus) umarł bez potomstwa (...), ale kiedy Jego życie stanie się ofiarą za grzech, będzie miał wielu potomków” (Izaj. 53:8-10, tłumaczenie w przekładzie New Living Translation). W ten sposób otrzyma ostateczną nagrodę za swoją wierność. Mistrz oddał swoje ziemskie życie jako ofiarę za umyślny grzech Adama i tym samym otrzymał całą ludzkość jako „wielu potomków”.

Ojciec Wieczności dla świata

Tytuł „Ojciec Wieczności” użyty w Izaj. 9:6, ukazuje cudowną a z drugiej strony czułą więź, jaką Jezus będzie dzielił z ludzkością. Ta relacja doprowadzi do przywrócenia życia wiecznego. Jednak tylko ci, którzy będą przestrzegać zasad Tysiącletniego Królestwa, odziedziczą życie wieczne.

Nadchodzący wiek będzie różnił się od obecnego z tego wieku tym, że Szatan zostanie związany „(...) aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni owych tysiąc lat” (Obj. 20:3). Powiedziano nam, że w tym Królestwie „będzie droga bita nazwana Drogą Świętą. Nie będzie nią chodził nieczysty; będzie ona tylko dla jego pielgrzymów. Nawet głupi na niej nie zbłądzi. Nie będzie tam lwa i zwierz drapieżny nie będzie po niej chodził, tam się go nie spotka. Lecz pójdą nią wybawieni. I wrócą odkupieni do Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną” (Izaj. 35:8-10).

Adam, pierwszy człowiek i ojciec rodziny ludzkiej, rzucił tę rasę na kolana przez nieposłuszeństwo. Nie zastosował się do Bożego zakazu i zjadł owoc

z drzewa, które było w środku ogrodu. O tym drzewie Bóg powiedział: „Nie wolno wam z niego jeść ani się go dotykać, abyście nie umarli” (1 Mojż. 3:3). Zjedzenie owocu z drzewa wywołało śmierć nie tylko Adama, ale całego rodzaju ludzkiego, jego potomstwa. Ten świadomy akt nieposłuszeństwa ze strony Adama pogrążył ludzkość w śmierci i spowodował proces umierania.

Apostoł Paweł stwierdza: „Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia” (Rzym. 5:19). Wierność naszego Pana w dziele odkupienia dała Mu prawo do stania się odnowicielem świata, dawcą życia, a tym samym Ojcem Wieczności. Apostoł Jan potwierdza, że nikt nie może uzyskać życia inaczej, jak przez Jezusa. „Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim” (Jana 3:39). Mamy również słowa Króla Salomona zapisane w Księdze Przypowieści: „Lecz kto mnie pomija zadaje gwałt własnej duszy: Wszyscy, którzy mnie nienawidzą, miłują śmierć” (Przyp. 8:36).

Ojciec Wieczności dla Kościoła?

Ponieważ członkowie Kościoła byli częścią świata, „z natury dziećmi grzechu, jak i inni” (Efez. 2:3), to powstaje pytanie, czy Jezus jest uważany za ich Ojca Wieczności? Nie, ponieważ to Ojciec Niebieski nas pociągnął! Nasz Pan Jezus nauczył nas modlić się: „Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię twoje, przyjdź Królestwo twoje, bądź wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi” (Mat. 6:9-10). Jezus wyjaśnił, że „Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który mnie posłał, a Ja go wskreszę, w dniu ostatecznym” (Jana 6:44). Ojciec Niebieski sam nas wezwał! Nasz drogi Pan Jezus jest naszym starszym bratem.

Jezus potwierdził to w Łuk. 8:19-21: „I przyszła do niego matka z braćmi jego, ale nie mogli dotrzeć do niego z powodu tłumu. I doniesiono mu: Matka twoja i bracia twoi stoją na dworze i chcą widzieć się z tobą. On zaś odpowiedział im: Matką moją i braćmi

moimi są ci, którzy słuchają Słowa Bożego i wypełniają je”. Jesteśmy częścią rodziny Jezusa. Jesteśmy jego braćmi i siostrami. Jesteśmy braterstwem.

Chociaż Jezus jest „pierworodnym pośród wielu braci” (Rzym. 8:29), czeka na skompletowanie Kościoła, swej Oblubienicy, przed rozpoczęciem dzieła ożywiania i przywracania świata ludzkości do doskonałości. Jan Objawiciel mówi nam (Obj. 22:17): „A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę życia.” Skompletowanie Kościoła będzie darem dla świata. W tym czasie Jezus przyjmie tytuł „Ojca Wieczności” i rozpocznie dzieło przywracania do życia... kogokolwiek, kto przyjdzie!

Ojciec Wieczności dla Starożytnych Świętych?

Gdy Jezus rozpocznie sprawowanie władzy jako Pośrednik w Królestwie, Starożytni Święci, książęta ziemi, będą wzbudzeni jako pierwsi, aby pomóc przywrócić porządek na ziemi. Król Dawid oświadcza w Palmach: „Zamiast ojców swych mieć będziesz synów swych; ustanowisz ich książętami na ziemi” (Ps. 45:17). Tak więc, kiedy nasz Pan przyjmie tytuł Ojca Wieczności, wówczas Abraham, Izaak, Jakub i wszyscy inni bohaterowie i bohaterki wiary, nie będą już „ojcami”, ale będą „dziećmi” Ojca Wieczności - Jezusa! (V Tom, str. 142-143).

Dlaczego Starożytni Święci są wzbudzeni na początku Tysiąclecia? Prorok Izajasz opisuje ich pracę jako sędziów, doradców przyszłego wieku. „I przywrócę ci twoich sędziów jak niegdyś, i twoich radców jak na początku. Potem nazywać cię będą grodem sprawiedliwości, miastem wiernym” (Izaj. 1:26). Gdzie powstanie to miasto sprawiedliwości? Prorok Izajasz daje odpowiedź: „I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu” (Izaj. 2:3).

Jakież to przykład wielkiej wiary! Lekcje z ich życia, ich wierności są wsparciem dla nas, dla Kościoła! Czyż niezłomność Daniela nie uczy nas podobnej

wierności? Te wielkie przykłady wierności były sprawdzone w trudnych warunkach. Ale nawet z ich wielką wiernością, muszą oni poczekać, aż Kościół zostanie skompletowany, zanim sami zostaną wzbudzeni do życia. W Liście do Hebrajczyków 11:37-40 czytamy: „Byli kamienowani, paleni, przerynani piłą, zabijani mieczem, błakali się w owczych i kozich skórach, wyrzuci ze wszystkiego, uciskani, poniewierani; Ci, których świat nie był godny, tułali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi. A wszyscy ci, choć dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo, nie otrzymali tego, co głosiła obietnica. Ponieważ Bóg przewidział ze względu na nas coś lepszego, mianowicie, aby oni nie osiągnęli celu bez nas”. Tak, Starożytni Święci muszą czekać, aż wielki pozafiguralny Mojżesz, Chrystus, Głowa i Ciało, zostanie skompletowany.

Apostoł Piotr potwierdził tę myśl w swoim kazaniu w świątyni: „Wszak Mojżesz powiedział: Proroka, jak ja, spośród braci waszych wzbudzi wam Pan, Bóg; jego słuchać będziecie we wszystkim, cokolwiek do was mówić będzie. I stanie się, że każdy, kto by nie słuchał owego proroka, z ludu wytępiony będzie” (Dzieje. Ap. 3:22-23). Nie dał Bóg pod niebem innego imienia, przez które moglibyśmy zostać zbawieni (Dzieje. Ap. 4:12). W ten sposób Chrystus będzie „Ojcem Wieczności” także dla Starożytnych Świętych.

Dzieło odkupienia dokonane przez człowieka Jezusa daje zmartwychwstałemu Panu władzę i panowanie nad ziemią, kiedyś utracone przez Adama. Jezus kupił rodzaj ludzki swoją drogocenną krwią. Widzimy prawo Chrystusa do tytułu „Życiodawcy” i „Ojca” dla całego potomstwa Adama. Tylko ci, którzy zaakceptują warunki Nowego Przymierza otrzymają błogosławieństwo życia wiecznego. „(...) Tylko takie spojrzenie pozwala nam zrozumieć, w jaki sposób nasz Pan Jezus mógł być jednocześnie Korzeniem i Latoroślą Dawida, Synem, Ojcem i Panem Dawida” (V Tom 144-145). Znaczenie słów psalmisty jest teraz dla nas zrozumiałe: „Zamiast ojców swych mieć będziesz synów swych; ustanowisz ich książętami na całej ziemi” (Ps. 45:17).

— Bill Dutka —

Przyszedł i głosił pokój

I ogłosi pokój narodom, a jego władza będzie od morza do morza i od Eufratu aż po krańce ziemi — Zach. 9:10.

Spośród wszystkich tytułów nadanych w Biblii Synowi Bożemu, być może żaden nie jest bardziej przyjemny dla języka i umysłu niż „Księżę Pokoju”. Nie ma ludzkiego serca, które nie tęskni, przynajmniej głęboko w podświadomości, za większą miarą pokoju w życiu. Sama myśl, że Biblia przepowiada przyszłego władcę, którego rząd tak wyróżnia się pokojem, że nazywa się go Księciem Pokoju, przynosi pociechę i nadzieję.

Izajasz nie był jedynym prorokiem, który nazwał naszego Pana księciem. Prorok Daniel przekazał nam proroctwo czasowe wskazujące na czas „Mesjasza Księcia”, kiedy Jezus służył tu na ziemi i oddał swoje życie, aby odkupić Adama i całą ludzkość (Dan. 9:25). Nowy Testament opisuje jak Piotr i inni apostołowie z powodu nauczania w świątyni bronili się przed Sanhedrynem słowami: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi. Bóg ojców naszych wzbudził Jezusa, którego wy zgładziliście, zawiesiwszy na drzewie, Tego wywyższył Bóg prawicą swoją jako Wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi możliwość upamiętania się i odpuszczenia grzechów” (Dzieje Ap. 5:29-31).

Potrzeba pokoju na świecie

Pokój w dużym stopniu wymknął się ludziom z rąk. Historia ludzkości od najdawniejszych czasów była naznaczona wojnami i okrucieństwem wewnątrz rozmaitych społeczności jak i pomiędzy nimi. Ludzie walczyli o terytorium, wodę, zapasy żywności, zasoby naturalne i wolność od zniewolenia. Biblia rejestruje fragment tej historii aż do czasów Jezusa.

Wiele z tych konfliktów usprawiedliwiano interesem narodowym lub etnicznym i prowadzono pod płaszczykiem patriotyzmu. Niemniej jednak większość z nich wzniecono wskutek egoizmu, żądzy bogactwa i władzy. Tym konfliktom towarzyszyły epizody ludobójstwa, takie jak Holokaust podczas II Wojny Światowej.

Chris Hedges stwierdza, że na okres ostatnich 3400 lat przypada tylko 268 lat pełnego pokoju pomiędzy ludźmi (Chris Hedges, „What Every Person Should Know About War”, Nowy Jork, Simon

& Schuster, Inc., 2003, str. 1). Konflikt zbrojny między narodami jest normą – pokój jest wyjątkiem.

Cierpienia związane z tą przemocą i konfliktem dotyczą znacznie większej liczby ludzi, niż tylko tych bezpośrednio zaangażowanych w walki. Wojny przede wszystkim przerywają łańcuchy dostaw żywności i innych artykułów niezbędnych do życia i zdrowia. Prowadzą one do bezdomności, ubóstwa i głodu.

Pokój i współpraca są konieczne, aby zapewnić odpowiednie zaspokojenie potrzeb ludzkich. Pokój i wolność umożliwiają ludziom zdobywanie wykształcenia i podejmowanie decyzji, które zapewnią utrzymanie im samym oraz ich rodzinom, a także realizację ludzkiego potencjału.

Kiedy nasz Pan opuścił królestwo w niebie aby żyć jako człowiek, ogłoszeniu jego narodzin towarzyszyła obietnica pokoju wśród ludzi. „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom” (Łuk 2:14).

Jednak schemat konfliktów i przemocy trwał nadal i stawał się coraz bardziej przerażający.

Walki na tle religijnym splamiły nawet historię kościoła chrześcijańskiego. Dodatkowo, istnieje wrogość między chrześcijanami a wyznawcami innych religii.

Obecnie na świecie trwają 52 konflikty zbrojne, od wojen między narodami po wojny domowe i zbrojne powstania wewnątrz narodów (Wikipedia, Lista Trwających Konfliktów Zbrojnych). W tych konfliktach giną dziesiątki tysięcy ludzi, przy czym wielu z nich to cywile. Liczbę osób zabitych w wojnach w XX wieku szacuje się na 108 milionów. Przyjmuje się, że liczba zabitych na wojnach w całej historii ludzkości waha się od 150 milionów do ponad 1 miliarda (Hedges, „About War”, str. 1).

Księżę, który zaprowadzi pokój na całym świecie

Skoro Ten, kto nosi ten tytuł, urodził się ponad 2000 lat temu, to czy tytuł Księcia Pokoju ma jakieś prawdziwe znaczenie? Proroctwo Izaj. 9:6 mówi nam, że Jezus ustanowi pokój na świecie. Bóg wykorzystuje czas pomiędzy pierwszym i drugim przyjściem Jezusa

do uczenia i wyboru spośród całej ludzkości grona 144.000 mediatorów, którzy będą współpracować z nim przy ustanawianiu światowego pokoju podczas Królestwa.

W Mat. 5:9 zapisane zostały słowa Jezusa: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani”. Parafraza do tego wersetu w przekładzie „The Message” w bardzo opisowy sposób ukazuje, co to znaczy czynić pokój: „Błogosławieni jesteście, gdy możecie pokazać ludziom, jak współpracować, a nie rywalizować czy walczyć. Wtedy właśnie odkryjecie, kim naprawdę jesteście i jakie jest wasze miejsce w Bożej rodzinie”.

Bóg rozwija obecnie duchową rodzinę, która kiedyś będzie zaprowadzać pokój. Pod przewodnictwem Swojego Syna, Jezusa Chrystusa, pomoże ona uwolnić świat od przemocy i konfliktów. Apostoł Paweł mówi nam, że cały świat (nieświadomie) czeka na kompletnie i objawienie tej rodziny rozjemców, aby mogło się rozpocząć ich dzieło polegające na przyniesieniu tej wolności – tego pokoju.

„Bo stworzenie z tęsknotą oczekuje objawienia synów Bożych, gdyż stworzenie zostało poddane znikomości, nie z własnej woli, lecz z woli tego, który je poddał, w nadziei, że i samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia ku chwalebnej wolności dzieci Bożych” (Rzym. 8:19-21).

Jezus jako kierujący tym dziełem, określonym w Bożym planie dla ludzkości, słusznie nazywany jest Księciem Pokoju. Jest on również Księciem czyniących pokój.

Pokój jest czymś więcej niż tylko brakiem konfliktu

Jedno z prorocत्व opisujących koniec epoki wojny i konfliktów między ludźmi znajduje się w Mich. 4:1-4: „I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a ludy tłumnie będą do niej zdążać. I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana i do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon i słowo Pana z Jeruzalemu! Wtedy rozsądzać będzie liczne ludy i rozstrzygać sprawy wielu narodów. I przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej. I będzie siedział każdy

pod swoim szczepem winnym i pod drzewem figowym, i nikt nie będzie szerzył popłochu. Zaiste, usta Pana Zastępów to powiedziały.”

Podczas gdy ten fragment wyraźnie zapowiada koniec wojen i wytwarzania broni wojennej, ostatecznie zdanie opisuje inną ważną cechę charakterystyczną pokoju, który ustanowi Jezus. Każdy będzie miał to, co jest konieczne, aby żyć i cieszyć się spokojnym i pełnym szczęścia życiem.

Hebrajskie słowo „shalom” przetłumaczone jako „pokój” w naszym fragmencie tematycznym zawiera to właśnie ważne znaczenie. Jezus jest księciem „Shalom”. Ważne jest, aby zrozumieć, że „shalom” nigdy nie oznacza tylko braku kłopotów. Używane jako pozdrowienie lub powitanie; zawsze oznacza wszystko, co służy najwyższemu dobru i dobrobytowi danej osoby. „The Message” (autorstwa Eugene’a H. Petersona) odzwierciedla to zrozumienie, oddając tytuł Jezusa w Izaj. 9:6 jako „Księżę Zupełności”.

Chrystusowe Królestwo Pokoju zapewni ludziom wszystko, co niezbędne do uczynienia ludzi „zupełnymi”. Nikt nie będzie bezdomny. Nikt nie będzie głodny. Niepełnosprawni zostaną wyleczeni. Wszyscy będą zdrowi – fizycznie, psychicznie i emocjonalnie. Każdy będzie wartościowy.

Złota Zasada będzie działać w Królestwie Pokoju. Ci, którzy pracują dla dobra i pomyślności innych, otrzymają życie wieczne. Jest to wyraźna lekcja przypowieści Jezusa o owcach i kozłach (Mat. 25:31-46).

Pokój ustanowiony za pomocą sprawiedliwości

Prorocत्व Micheasza mówi nam, że koniec wojen i konfliktów będzie wynikał z rozpowszechniania prawa i Słowa Bożego oraz wykonywania sądu i sprawiedliwości wśród ludzi i narodów. Bóg powierzył to dzieło swojemu Synowi, Księciu Pokoju (Dzieje Ap. 17:31). „Nie według widzenia swoich oczu będzie sądził ani według słyszenia swoich uszu rozstrzygał, lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi” (Izaj. 11:3-4).

„Dlatego tak mówi Wszechmocny, Pan: Oto Ja kładę na Syjonie kamień, kamień wypróbowany, kosztowny kamień węgielny, mocno ugruntowany: Kto wierzy, ten się nie zachwieje. I uczynię prawo miarą, a sprawiedliwość wagą. Lecz schronienie kłamstwa zmiecie grad, a kryjówkę zaleją wody” (Izaj. 28:16-17). Boża sprawiedliwość będzie początkowo egzekwowa-

na aż do momentu, gdy poprzez naukę, przyjmie ją każde ludzkie serce. „Nie będą krzywdzić ani szkodzić na całej mojej świętej górze, bo ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze” (Izaj. 11:9).

Shane Claiborne pisze: „Pokój to nie tylko brak konfliktu, to także obecność sprawiedliwości. (...) Prawdziwy pokój nie istnieje, dopóki nie ma sprawiedliwości, odnowy, przebaczenia. Pokój nie oznacza bierności. Jest to akt przerwania niesprawiedliwości bez naśladowania jej, akt rozbrojenia zła bez zniszczenia złoczyńcy, akt znalezienia trzeciej drogi, która nie jest ani walką, ani ucieczką, ale starannym, żmudnym dążeniem do pojednania i sprawiedliwości. Chodzi o rewolucję miłości, która jest wystarczająco duża, by uwolnić zarówno uciskanych, jak i prześladowców” (Shane Claiborne, „Common Prayer: A Liturgy for Ordinary Radicals”, Michigan: Zondervan, 2010, str. 382).

Sprawiedliwość w Biblii ma związek ze sprawiedliwymi i dobrymi relacjami. Sprawiedliwość jest rodzajem warunków, w których ludzie rozwijają się w zdrowych, posilających relacjach z Bogiem i ze sobą nawzajem. Kiedy coś szkodzi tym relacjom,

czynienie sprawiedliwości polega na ich naprawianiu. Sprawiedliwość polega na przywróceniu ludziom i ich relacjom prawości, jedności i dobrostanu. Sprawiedliwość jest przecież pojęciem odnoszącym się do relacji. Sprawiedliwość ma znaczenie tylko wtedy, gdy opisuje relację między ludźmi lub między Bogiem a jego ludzkim stworzeniem, która jest słuszną lub sprawiedliwą. W ujęciu abstrakcyjnym nie ma ona żadnego znaczenia. Sprawiedliwość i prawość są niezbędne dla pokoju i harmonii w każdym związku. Sprawiedliwość zapewnia wszystkim dostęp do dobrych rzeczy w życiu. Nikt nie może sprawiedliwie rozwijać się kosztem innych, ani nawet w obliczu ubóstwa i niedostatku innych.

Uzdrowienie i odnowa każdego ludzkiego serca poprzez ustanowienie prawdziwej sprawiedliwości przyniesie trwałą pokój na ziemi.

„I zamieszka na pustyni prawo, a sprawiedliwość osiadzie na urodzajnym polu. I pokój stanie się dziełem sprawiedliwości, a niezakłócone bezpieczeństwo owocem sprawiedliwości po wszystkie czasy. I zamieszka mój lud w siedzibie pokoju, w bezpiecznych mieszkaniach i w miejscach spokojnego odpoczynku” (Izaj. 32:16-18).

— Tom Gilbert —

cd. ze str. 15

W Starym Testamencie jasno zostało zapisane, że obiecany nasieniem był Izaak, że Jakub uzyskał błogosławieństwo pierworodztwa od Izaaka, a z kolei 12 pokoleń Izraela jest naturalnym nasieniem Abrahama, któremu przypadają szczególne błogosławieństwa.

Jednakże, jak to pokazuje nasz werset początkowy, Ismael, przyrodni starszy brat Izaaka, nie został pominięty. Potomkowie Ismaela są częścią świata arabskiego, lecz błogosławieństwo tego syna Hagar być może w znaczeniu duchowym rozciąga się na resztę świata arabskiego, która wyraża uznanie dla Abrahama, traktowanego przez nich jako duchowego ojca ich wszystkich.

Zmierzając ku wypełnieniu proroctwa Ezech. 38

W 38 rozdziale Księgi Ezechiela sprzymierzeńcami najeźdźcy Goga z północy są Iran (Persja), Turcja (Bet-Togarma), Kusz (być może Jemen, patrz „Kusz (postać biblijna)” w Wikipedii), Libia (Put) i Gomer (być może Europa Zachodnia, por. Obj. 17:14) [inny redaktor przychylił się do zdania, że Czarna Afryka to Kusz, a kraje germańskie i słowiańskie to Gomer]. Inna koalicja, nie popierająca tej inwazji, obejmuje Arabię Saudyjską (Seba i Dedan), kupców Tarsyz i ich młode lwy (być może Anglia, Ameryka, Kanada, Australia). W tym przypadku

cd. na str. 23

Na tronie Dawida

Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości odtąd aż na wieki — Izaj. 9:6.

Aby zrozumieć słowa Izajasza, musimy spojrzeć wstecz na długą noc ponad trzy tysiące lat temu, kiedy Jakub zmagał się z aniołem tak długo, aż został pobłogosławiony. Wówczas to Jakub otrzymał nowe imię, „Izrael”. Hebrajskie słowo „Isra” oznacza „książę z mocą”.

Słowo „władza” w Księdze Izajasza 9:6 pochodzi od tego samego hebrajskiego słowa. Oczywiście jest, że znaczy oni więcej niż to, co uważalibyśmy za „rząd” w naszym dzisiejszym znaczeniu tego pojęcia. Musimy uznać Mesjasza za „księcia z mocą”, godnego pochwały, posłuszeństwa i szacunku przez swój lud. Księżę, który będzie uznawał prawo Boże jako święte i godne zaufania; będzie okazywał prawdziwą miłość do ludzi, którym służy, a Jego serce będzie otwarte na ich problemy i w gotowości do pomocy w ich rozwiązywaniu. Jego ucho będzie zawsze otwarte na ich wołanie.

Królestwo Mesjasza będzie godną sukcesją tronu Dawida pod każdym względem. Będzie ono o wiele bardziej chwalebne niż wszystko, co mogło być udziałem wiernych Izraelitów za czasów Izajasza. Co więcej, Królestwo Mesjasza jest królestwem Melchizedeka; a zatem jest ono jeszcze wyższego rzędu niż tron Dawida. Jest to urząd, który łączy w sobie zarówno status króla jak i funkcję kapłana. Podczas gdy król taki jak Dawid musiał skupiać się na sprawach cywilnych, wykazywać się sercem w ich rozwiązywaniu i podejmowaniu starań dla materialnego dobra swego ludu, cel działalności kapłanów został nam przekazany w Neh. 8:7-8. Tam „Lewici wyjaśniali Zakon ludowi, który stał w miejscu, i czytali z księgi Zakonu ustęp za ustępem, od razu je wyjaśniając, tak, że zrozumiano to, co było czytane.”

Aspekt kapłański tego rządu (księcia z mocą) dostarcza mądrych wniosków, które mogą być zrozumiałe dla ludzi. Instrukcja ta dotyczy każdego aspektu prawa, traktowania współobywateli, traktowania ubogich i słabych, obcokrajowców, bydła, upraw, użytkowania ziemi, właściwego odżywiania, lat sabatowych i Jubileuszy, a także wszystkich innych aspektów życia. Kapłani pouczają ludzi zarówno o świętach

poważnych, jak i radosnych, które budują wspólnotę zbiorową.

Grzechy Sodomy

Dla kontrastu, grzechy Sodomy - grzechy złego rządu - są określone w prorocztwie Ezechiela 16:49, 50. Zgodnie z tym zapisem, „winą Sodomy, twojej siostry, było to: wzbila się w pychę, miała dostatek chleba i beztroski spokój wraz ze swoimi córkami, lecz nie wspomagała ubogiego i biednego. Były wyniosłe i popępniały obrzydliwości przed obliczem moim.”

Dobre rządy Mesjasza cofną każdy z grzechów Sodomy. Zbuduje on w ludziach poczucie własnej wartości, ale nie takiej, która prowadzi do pychy i arogancji. Królestwo będzie czasem dobrobytu dla tych, którzy dojdą do porozumienia z jego sprawiedliwymi zasadami - ale wtedy obfitość chleba nie będzie prowadzić do bezczynności. Dobry książę w krótkim czasie dostarczy chleb swojemu głodnemu ludowi. Jednak książę-Melchizedek wykroczy ponad to. Będzie pracował nad reformą ziemską i agrarną w celu zaspokojenia potrzeb ludzi również w dłuższej perspektywie czasowej. Ubodzy i potrzebujący będą mieli swoją ziemię - na zawsze - i każdy człowiek będzie siedział pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym (Mich. 4,4).

„I zwrócę swoją rękę przeciwko tobie, i wytopię w tyglu twój żużel, i usunę wszystkie twoje przymieszki” (Izaj. 1:25). Podczas gdy „żużel” reprezentuje poważne grzechy, cyna może odnosić się do fałszywych systemów wierzeń i czynów, które wyglądają jak srebro. Pychę w sercu można ukryć przed bliźnim, ale nie przed Bogiem. Prędzej czy później duma prowadzi do „wyniosłej” zewnętrznej postawy. Ale tak nie będzie w Królestwie Mesjasza. Każda niemoralna i ohydna praktyka zostanie odłożona na bok, a gdy serce człowieka zostanie zreformowane, nauczy się, że działanie w zgodzie ze sprawiedliwością i pomaganie innym, poprawi również jego fizyczne samopoczucie. Czyniąc dobro bliźniemu, spotka go skutek opisany w księdze Izaj. 58:8, gdzie czytamy: „wtedy (...) twoje uzdrowienie rychło nastąpi”.

Czy świętość, miłość i kreatywność dobiegną końca?

Królestwo Głowy i Ciała Chrystusowego będzie się rozprzestrzeniać i wzrastać, w swoich różnych wydziałach i urzędach, podobnie jak ma to miejsce w przypadku ziemskich rządów, aż stanie się „wielką górą [Królestwa]” i wypełni całą ziemię (Dan. 2:35). Nic na drodze do poprawy nie umknie uwadze tego rządu. Zapewni ucztę z tłustych rzeczy, i usunie wszystkie kamienie z drogi człowieka. Żaden zły wpływ nie będzie dozwolony, i nikt nie będzie szkodzić ani niszczyć na całej Bożej świętej górze. Jednym z kluczy do sukcesu tego rządu jest to, że przez czas sprawowanie przez nie kontroli, władzy i zaprowadzenia pokoju, nikt nie ucieknie od jego nauczania, ani nie wyrządzi szkody bliźniemu.

To Królestwo zawsze będzie Królestwem Ojca, które panuje nad wszystkimi (Mat. 13:43, 26:29). Jednak Ojciec oddał panowanie nad ziemią na tysiąc lat pod pełną władzę Chrystusa, Jezusa i Jego Oblubienicy, wywyższonych do boskiej natury i majestatu. Zniszczą zło i podniosą wszystkich, którzy dojdą do pełnej harmonii z Ojcem w łaskawych warunkach Nowego Przymierza. Szczególne cechy tego Królestwa Chrystusowego, z jego wsparciem pełnym miłosierdzia w warunkach Nowego Przymierza, w odpowiedni sposób zaradzą słabości grzeszników.

W ścisłym związku z Oblubienicą Chrystusa będą „dziewice jej towarzyszek, które za nią idą” (Ps. 45:14). To Wielkie Grono („wielka rzesza”) z księgi Obj. 7:9 będzie zdolnymi, bezpośrednimi asystentami Kościoła w duchowej sferze. Ziemscy ministrowie Królestwa Mesjasza również zostaną uznani za „książąt”, Starożytnych Świętych, którzy będą widzialnymi przedstawicielami Mesjasza wśród ludzi (Izaj. 32:1).

Poprzez Pośrednika, ludzkość, łącznie ze Starożytnymi Świętymi, otrzyma życie wieczne. Proces podnoszenia i naprawiania świata będzie trwał do końca Tysiąclecia. Podczas gdy narody zostaną roztrzaskane na kawałki łaską żelazną (Ps. 2:8, 9; Obj. 2:26, 27), podporządkowanie się rządowi Mesjasza będzie dobrowolne. Kiedy ludzie usłyszą o kochającym, sprawiedliwym i mądrym panowaniu Mesjasza z siedzibą w Jerozolimie (Izaj. 2: 3), narody gorąco zapragną przyłączyć się. „Tak mówi Pan Zastępów: Stanie się w owych dniach, że dziesięciu mężów ze wszystkich języków narodów odważy się i uchwyci się rąbka szaty jednego Judejczyka, mówiąc: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że z wami jest

Bóg” (Zach. 8:23). Mile widziani będą wszyscy, którzy zechcą podążać Drogą Świętości i okazywać lojalne poddanie się i oddanie - zarówno Żydzi, jak i pogaanie. Królestwo będzie wzrastać i obejmie wszystkich poddanych, którzy będą przestrzegać jego praw; podczas gdy wszyscy inni zostaną ostatecznie zniszczeni (Dzieje Ap. 3:23, Obj. 11:18).

Tylko chętni odziedziczą Królestwo

Prorok Izajasz opisał konsekwencje które spotkają tych, którzy nie będą chcieli czynić postępu: „Stuletni grzesznik będzie przeklęty [zgłodzony]”. Umierając w takim wieku, grzesznik będzie zaledwie dzieckiem, ponieważ nawet przez okazywanie zewnętrznego posłuszeństwa wobec rozsądnych i sprawiedliwych zarządzeń Królestwa mógłby żyć przynajmniej do końca Tysiąclecia (Izaj. 65:20, Dzieje Ap. 3:23).

Choć zasady Pośrednika będą surowe i przyniosą pokój - wywalczony i wymuszony pokój oraz posłuszeństwo - to jednak z drugiej strony zapewnią błogosławieństwa i korzyści wynikające ze sprawiedliwego rządu. Jednak jest to dalekie od Bożego ideału! Idealne Królestwo Boże to takie, w którym każdy człowiek dobrowolnie decyduje się dostosować do boskiego standardu - kochać prawość i nienawidzić nieprawość. Ten standard ostatecznie zapanuje w całym wszechświecie i zostanie przedstawiony ludzkości podczas Tysiącletniego Królestwa.

Obj. 20:7-10 pokazuje nam, że u schyłku wieku Tysiąclecia nadejdzie czas Żniwa, czyli okres przesiewania i oddzielania miliardów żyjących wówczas ludzi, z których każdy będzie miał pełną możliwość osiągnięcia doskonałości. Podczas gdy Żniwo Wieku Żydowskiego i Ewangelii przyniosło skromny plon, obnażając jednocześnie wielkie masy ludzkie jako niegodne związanych z nim błogosławieństw, ponieważ były zwiedzione przez szatana, tak wynik Żniwa Wieku Tysiąclecia przyniesie odwrotny skutek - masy lojalnych „owiec”, które będą wprowadzone do wiecznego życia, i stosunkowo niewielka liczba „kozłów”, które zostaną zniszczone.

W ostatecznym rozrachunku to nie liczba, ale jakość będzie próbą od Pana. Gwarantuje On, że grzech i grzesznicy, a także ci, którzy sympatyzują ze złem, nie uzyskają życia wiecznego, które zagrażałoby szczęściu, pokojowi i błogosławieństwu wieczności - gdzie „nie będzie już śmierci, ani smutku, ani

płaczu, ani nie będzie. więcej bólu; bo pierwsze rzeczy przeminęły” (Obj. 21: 4).

Boża wola na Ziemi

W ten sposób przyjdzie Królestwo Boże i stanie się Jego wola na Ziemi, tak jak jest w niebie. W ten sposób Chrystus będzie panował jako ramię Ojca (Izaj. 40:10, 11, 51:5), aż zniweczy wszelki przeciwny Mu autorytet i moc, i sprawi, że każde kolano się ugnie i każdy język wyzna mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc Boga Ojca. W końcu, po ostatniej, decydującej próbie u schyłku Tysiąclecia, wszyscy, którzy mają współczucie dla grzechu, zostaną wyniszczeni spośród ludu (Obj. 20:9). Wtedy to Mesjasz odda Królestwo swemu Ojcu.

To nie będzie koniec jego rządu!

Po zakończeniu Tysiąclecia, zasady, którymi będzie kierować się władza sprawująca rządy na Ziemi, zostaną zapisane w ludzkich sercach. Ten błogosła-

wiony stan zostanie osiągnięty jedynie w wyniku panowania Chrystusa. Wszyscy ludzie będą nie tylko doskonali, ale dodatkowo będą mieli wiedzę o dobroci, sprawiedliwości i zrozumieją niezmierną grzeszność i szkodliwy charakter grzechu. Przeszli pomyślnie próbę i udowodnili, że mają w pełni ukształtowane osobowości w harmonii z boskim charakterem, na Jego podobieństwo.

Królestwo Boże będzie wtedy wśród ludzi, tak jak jest teraz w niebie wśród aniołów. Nie będzie końca wzrostowi tego rządu. Każdy dobry impuls, każda służba i okazja do zwiększenia piękna, wiedzy i świętości, zaznaczy ten wiek. Znikną straszliwe konie Apokalipsy; a raczej „w owym dniu będzie na dzwoneczkach koni napis: POŚWIĘCONY PANU” (Zach. 14:20).

— Richard Doctor —

cd. ze str. 20

pojednanie krajów arabskich pozostających w kręgu wpływów Arabii Saudyjskiej, z Izraelem, wydaje się być krokiem we właściwym kierunku.

Zauważmy, że Turcja (Togarma) pozostaje w sojuszu z Gogiem i Iranem. Wydaje się to dziwne, bo Turcja to kraj sunnicki, a innym głównym sojusznikiem Goga jest Iran, którego mieszkańcy są szyitami. Turcja wydaje się jednak coraz bardziej oddalać od „pączkującego sojuszu Grecji, Izraela, Cypru i Egiptu” z powodu bogactw gazowych we wschodniej części Morza Śródziemnego. Dlatego też może ona mieć inny powód, aby stanąć naprzeciw Izraela.

Wcześniejsze konflikty Izraela

Kiedy Izrael ogłosił niepodległość w 1948 roku, został zaatakowany przez okoliczne kraje arabskie, ale przetrwał dzięki łasce Bożej. Dziewiętnaście lat później Bóg zapewnił Żydom oszałamiające zwycięstwo w wojnie sześciodniowej w 1967 roku. Sześć lat później, w 1973 roku, Izrael prawie przegrał, ale został oszczędzony przez Boga. Być może ten konflikt jest zapowiedzią doświadczenia, które spadnie na Izrael gdy Gog zaatakuje ze swoimi sojusznikami. Wtedy Izrael również poniesie dotkliwą klęskę, ale zostanie wybawiony przez modlitwę.

cd. na str. 27

Sprawiedliwość objawiona

Oto król będzie rządził w sprawiedliwości, a książęta według prawa będą panować — Izaj. 32:1.

Gdy badamy jakikolwiek fragment Biblii ważnym jest, abyśmy umieścili go w kontekście otaczających wersetów. W ten sposób można poprawnie zrozumieć jego znaczenie. Prorok Izajasz zaledwie w dwóch wersetach pozwala nam wejrzeć w fascynujący Plan Boży. Nasze badanie tych wersetów będzie opierać się na przekładzie New International Version (najpopularniejsze w krajach anglojęzycznych współczesne tłumaczenie Biblii, przyp. tłum.), ponieważ wydaje się on najlepiej oddawać badany tekst hebrajski.

W 9. rozdziale proroctwa Izajasza pokazana jest nadzieja na przyjście Mesjasza. W Izaj. 9:6 (BG) czytamy: „Albowiem dziecię narodziło się nam, a syn dany jest nam; i będzie panowanie na ramieniu jego, a nazwią imię jego: Dziwny, Radny, Bóg mocny, Ojciec wieczności, Książę pokoju.” Często odnosimy się do tego wersetu, gdy zastanawiamy się nad narodzeniem Pana Jezusa. Obiecuje on przyjście Mesjasza i opisuje wiele ról, które będzie On spełniał. Wyrażenie użyte w wersecie 6. łączy Mesjasza z kolejnym wymiarem Boskiego planu. Tym sformułowaniem jest „i będzie panowanie na ramieniu jego”. Jest to klucz łączący wersety 6. i 7. Werset z Izaj. 9:7 (UBG) rozszerza nasz punkt widzenia poprzez słowa: „a rozszerzeniu jego władzy i pokoju nie będzie końca, zasiądzie na tronie Dawida i nad jego królestwem, aż je ustanowi i utwierdzi sądem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki. Dokona tego gorliwość PANA zastępów.” W tym miejscu skupimy naszą uwagę na tej części wersetu: „aż je postanowi i utwierdzi w sądzie i w sprawiedliwości, odtąd aż na wieki.”

Rząd

Aby zrozumieć wyrażenie „aż je postanowi i utwierdzi” musimy najpierw ustalić, do czego odnoszą się te słowa. Sformułowanie z wersetu 6. „będzie panowanie na ramieniu jego” i wypowiedź z wersetu 7. o „rozszerzeniu jego władzy” daje nam wyraźny pogląd na to, do czego się one odnoszą, to znaczy, do jego rządu. Bliższe zbadanie wersetu Izaj. 9:7 pokazuje je trzy słowa, które opisują różne aspekty tego rządu.

Pierwszy aspekt panowania Mesjasza związany jest z ogólnościowym „rządem”. Według Konkordancji Stronga, słowo „rząd” jest przetłumaczone z hebrajskiego słowa „misra”, które oznacza panowanie, władza lub rząd. To hebrajskie słowo użyte zostało tylko w dwóch miejscach w Biblii, to znaczy w Izaj. 9:6 i 9:7. Uważamy, że Izajasz użył tego szczególnego słowa, aby podkreślić, że ten rząd z Bożego dozwolenia, jest zupełnie unikatowy i odróżniający się od każdego innego rządu, ustanowionego przez człowieka.

Gdybyśmy zostali poproszeni o opisanie rządu Stanów Zjednoczonych, nasza odpowiedź prawdopodobnie brzmiała by tak: „rząd federalny jest republiką konstytucyjną, funkcjonującą w ramach trzech władz: wykonawczej, ustawodawczej i sędziowskiej. Pełni on zwierzchnictwo nad 50 stanami oraz terytoriami należącymi do USA. Każdy organ tego rządu składa się z departamentów administracyjnych, które są odpowiedzialne za realizację i egzekwowanie poleceń rządu.” Ta definicja opisuje działanie i strukturę obecnie funkcjonującego rządu. W podobny sposób „rząd” wspomniany w Izaj. 9:7 wskazuje na strukturę i działanie nowego porządku Bożego.

Tron

Drugim pojęciem związanym z panowaniem Mesjasza jest słowo „tron”. Według Konkordancji Stronga hebrajskie wyrażenie przetłumaczone jako „tron” to „kise”, co znaczy „miejsce honorowe”. To słowo jest najczęściej używane w Starym Testamencie w sposób wskazujący na siedzibę władcy. Reprezentuje ono autorytet i sprawiedliwość rządu. W Księdze Objawienia słowo „tron” wymienione jest 39 razy i jest symbolem wskazującym na Boski autorytet, moc i sprawiedliwość. Podobnie tron w Izaj. 9:7 wskazuje na autorytet, siłę i sprawiedliwość tego nowego rządu.

Królestwo

Trzecim aspektem rządów Mesjasza jest słowo „królestwo”. Według Konkordancji Stronga hebrajskie słowo przetłumaczone na „królestwo” to „mamlaka”, co właśnie znaczy „królestwo”. To pojęcie jest często uży-

wane w Biblii do wskazania na kraj lub ludzi, którymi rządzi określony władca. Izajasz używa słów rząd, tron i królestwo aby ukazać, że cudowny Boski porządek ma trzy cechy zupełnego rządu.

W zapisie Izaj. 9:7 prorok używa wyrażenia „postanowi i utwierdzi”, aby ujawnić kolejną cechę tego rządu. Hebrajskim słowem przetłumaczonym jako „postanowić” jest „kun”, które znaczy „zakładać”. Zaznacza on moment początkowy związany z ustanowieniem tego nowego rządu. Słowo przetłumaczone jako „utwierdzenie” to „saad”, które oznacza „utrzymywać”. To pokazuje pewną zasadę, że ten rząd będzie działał na stałe.

Przez całe wieki ludzie walczyli aby zdobyć władzę a potem ją utrzymać. Walka o władzę jest tematem, który przewija się przez wszystkich kartach historii. Tymczasem rząd opisany w Izaj. 9:6-7 jest zupełnie inny. W przeciwieństwie do jakiegokolwiek innego wcześniejszego rządu, jest on zbudowany i zatwierdzony przez Pana Boga.

Okres trwania

Opis Izaj. 9:7 dodaje jeszcze jedno istotne stwierdzenie: „odtąd i na wieki”. Opisuje to czas trwania rządu Mesjasza w dwóch słowach hebrajskich – „na” i „zawsze”. Hebrajskie słowo przetłumaczone jako „na” znaczy „aż do”, a wyraz hebrajski oddający „zawsze” oznacza „znikający punkt”. Tak więc te dwa słowa połączone ze sobą wyrażają myśl trwania aż do punktu zbiegu (do punktu, gdzie droga osiąga horyzontu, odległego w przestrzeni lub czasie). Prorok mówi dalej „a rozszerzeniu jego władzy i pokoju nie będzie końca”. Ten boski rząd będzie miał początek, ale nie będzie miał końca! Z drugiej strony, wyznaczy on koniec daremnym ludzkim próbom stworzenia rządu, który zapewniłby pokój, stabilność oraz szczęście.

Cechy

Ten nowy porządek świata będzie miał za podstawę przymioty Bożego charakteru. Boża miłość dla człowieka sprawiła, że przygotował On dla niego drogę do wydostania się ze stanu chorób i śmierci, spowodowanych przez grzech. Boża mądrość wiedziała,

że przez doświadczenie ludzkość najlepiej nauczy się, jaka jest cena za nieposłuszeństwo. Boska sprawiedliwość wymagała odpowiedniej ceny, aby zrównoważyć grzech Adama. Boska moc jest niezbędna do podniesienia ze stanu śmierci i zapewnienia idealnych warunków dla człowieka do nauki sprawiedliwości na odnowionej Ziemi. Aby zapewnić pokój i szczęście na nadchodzące wieki Pan Bóg ustanowi rząd ugruntowany na sprawiedliwości i uczciwości. Bez nich stan równowagi nie byłby możliwy, a pokój i szczęście nie mogłyby zostać osiągnięte ani utrzymane. Rząd nie jest uczciwym bez sprawiedliwości. Rząd bez uczciwości nie może przetrwać. Obie te cechy są konieczne w rządzie trwającym na wieki.

Jeden

Kolejnym kluczem do tego boskiego zarządzenia jest idea „jednego” rządu. W dzisiejszym świecie rywalizujące ze sobą religie i rządy są ciągłą przyczyną konfliktów i niestabilności. Prorok Izajasz używając słów „rząd” i „jego rząd”, potwierdza, że będzie tylko jeden rząd, który będzie sprawował władzę nad całą ziemią - rząd Mesjasza, którego struktura będzie ustanowiona przez Pana Boga.

Proroctwo Izaj. 9:7 wskazuje na wiele szczegółów dotyczących nadchodzącego, cudownego boskiego rządu. Będzie on ugruntowany na Bożej miłości, mądrości, sprawiedliwości i mocy. Będzie działać sprawiedliwie i uczciwie wobec wszystkich. Zapewni strukturę, autorytet i trwałość w celu zagwarantowania pokoju, dobrobytu i szczęścia dla wszystkich bożych stworzeń. Zapewni stabilizację i ciągłość dla całej ludzkości, aby nauczyła się ona poznawać i doceniać swego Boga. I tak będzie na zawsze.

Pan Bóg tak powiedział i tak się stanie. „Przyjdź Królestwo twoje, bądź wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi” (Mat. 6:10). Ewangelista Łukasz podsumowuje: „Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida. I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca” (Łuk. 1:32,33). Amen.

— Robert Goodman —

Ja Cię powołam

Oto sługa mój, którego popieram, mój wybrany, którego ukochała moja dusza. Natchnąłem go moim duchem, aby nadał narodowi prawo — Izaj. 42:1.

Proroctwo Izajasza dotyczące Mesjasza w rozdziale 9 kończy się stwierdzeniem: „Dokona tego żarliwość Pana Zastępów” (Izaj. 9:7). Cała obietnica dotycząca Mesjasza i Jego Królestwa opiera się na fundamencie Bożej żarliwości. To ukazuje nam zobowiązanie Boga do urzeczywistnienia Jego planu zbawienia ludzkości.

Po raz pierwszy wspomniano o tym zobowiązaniu, gdy kara za nieposłuszeństwo została wymierzona naszym pierwszym rodzicom. Nawet wcześniej, skazując Adama i Ewę na śmierć, Bóg obiecał zbawienie w swoim oświadczeniu skierowanym do węży: „I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę” (1 Mojż. 3:15). W tym mglistym proroctwie Bóg rzeczywiście obiecał, że dziecko urodzi się „aby z łaski Bożej zakosztować śmierci za każdego” (Hebr. 2:9).

Potwierdzenie przysięgą

Bóg potwierdził Abrahamowi swoją obietnicę za pomocą przysięgi, że wzmocni naszą wiarę swym zobowiązaniem do zbawienia ludzkości. „Przysiągłem na siebie samego, mówi Pan: „Ponieważ to uczyniłeś i nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego, będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak licznie potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza, a potomkowie twoi zdobędą grody nieprzyjaciół swoich i w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi za to, że usłuchałeś głosu mego” (1 Mojż. 22:16-18). Izaak wyobrażał jednorodzonego syna Boga, człowieka Chrystusa Jezusa, który miał dać siebie na okup za wszystkich (1 Tym. 2:5,6).

Prorok Izajasz opisuje niedoskonały stan człowieka i niezadowolenie Ojca Niebieskiego. „Dlatego prawo zostało usunięte na bok, a sprawiedliwość pozostaje daleko, gdyż prawda potyka się na rynku, a dla uczciwości miejsca nie ma. Prawda się zapodziała, a ten, który unika złego, bywa plądrowany; widział to Pan i za złe to poczytał, że nie ma prawa” (Izaj. 59:14,15). Na brak sprawiedliwości i prawości

Bóg pozwala tylko na krótki czas, by uczyć ludzkość o niezmiernej niemoralności grzechu. Natomiast Jego gorliwość skłania Go do rozwiązania tego buntu gdy tylko konieczna lekcja zostanie przyswojona.

Jezus wyznaczony

Miłość Boga pobudziła Jego żarliwość, by ofiarować swoje najcenniejsze dobro, swego Jednorodzonego Syna, aby pojednać świat ze sobą. Tylko Bóg miał moc uczynić swego Syna, Logosa, nieco niższym od aniołów, podlegającym śmierci (Hebr. 2: 9).

Izajasz napisał: „Wtedy dopomogło mu [Chrystusowi] Jego ramię [Boga] i wsparła go Jego sprawiedliwość. Przyobłócił się [Chrystus] w sprawiedliwość jak w pancerz i hełm zwycięstwa włożył na swoją głowę, przyobłócił się w szatę pomsty i odział się w płaszcz żarliwości” (Izaj. 59:16,17). Żarliwość Boża stała się płaszczem lub szatą naszego Pana, prowadząc go do żarliwego pełnienia woli Bożej, zwłaszcza podczas Jego ziemskiej służby. Jezus sam nic nie zrobił ani nie mówił. Powiedział: „Nie mogę sam z siebie nic uczynić.” (Jana 5:30). Później Jezus dodał: „nic nie czynię sam z siebie, lecz tak mówię, jak mnie mój Ojciec nauczył” (Jana 8:28).

Boża żarliwość na tym się nie skończyła. Kiedy Jezus „udowodnił, że jest doskonałym synem” (Hebr. 5: 9, tłumaczenie wg przekładu The New Testament in Modern English), „dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią i aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca” (Filip. 2: 9-11). Bóg wywyższył Jezusa jako wielką istotę duchową, nadając mu boską naturę, aby mógł być życiodajnym duchem lub inaczej mówiąc drugim Adamem, jak napisał to apostoł Paweł w 1 Kor. 15:45.

Kapłaństwo

Boża żarliwość została dodatkowo uwydatniona w drugiej przysiędze, Jego zaangażowaniu w rozwój naszego Pana w wielkiego, duchowego kapłana, który

ożywi ludzką rodzinę. Cytując ze Starego Testamentu, apostoł Paweł napisał: „Tak i Chrystus nie sam sobie nadał godność arcykapłana, lecz uczynił to Ten, który do niego powiedział: Jesteś moim Synem, dzisiaj zrodziłem ciebie; jak i na innym miejscu mówi: Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka” (Hebr. 5:5,6; Ps. 2:7, 110:4). Kiedy Melchizedek błogosławił Abrahama, obrazuje on tego większego, duchowego arcykapłana, naszego zmartwychwstałego Pana, urzeczywistniającego błogosławieństwa obiecanie Abrahamowi (Hebr. 7:1-10).

W 5 rozdziale Ewangelii Jana Jezus powiązał swoją nagrodę ze zmartwychwstaniem umarłych. „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, zbliża się godzina, owszem już nadeszła, kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego i ci, co usłyszą, żyć będą. Jak bowiem Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, by miał żywot sam w sobie. I dał mu władzę sądenia, bo jest Synem Człowieczym. Nie dziwcie się temu, gdyż nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą

głos jego; i wyjdą ci, co dobrze czynili, by powstać do życia; a inni, którzy źle czynili, by powstać na sąd” (Jana 5:25-29).

Dany jako przymierze i jako światło

Przez Izajasza Bóg powiedział: „Ja, Pan, powołałem cię [Chrystusa] w sprawiedliwości i ująłem cię za rękę, strzegę cię i uczynię cię pośrednikiem przymierza z ludem, światłością dla narodów, abyś otworzył ślepym oczy, wyprowadził więźniów z zamknięcia, z więzienia tych, którzy siedzą w ciemności” (Izaj. 42:6,7).

Boża żarliwość powołała naszego Pana do sprawiedliwości, czuwała nad nim podczas ziemskiej Jego służby, a następnie wywyższyła go na wielkiego duchowego kapłana i Pośrednika Nowego Przymierza, wypełniając w ten sposób wielkie przymierze, które Bóg zawarł z Abrahamem.

— Ernie Kuenzli —

cd. ze str. 23

Uratowanie Hiskiasza

Rozdziały 36–38 Księgi Izajasza szczegółowo relacjonują potężny atak Sennacheryba, króla Asyrii, na Jerozolimę w czasach Hiskiasza. Atak ten jest powszechnie uważany za obraz nadchodzącego wybawienia Izraela spodziewanego przy końcu obecnego żniwa Wieku Ewangelii.

Początkowo sprawy nie układały się wówczas dobrze dla Judy. Tracili oni miasto po mieście na rzecz posuwającej się naprzód Asyrii. Ale Bóg obiecał przez Izajasza, że Jerozolima zostanie cudownie wyzwolona. I tak będzie w naszych czasach.

Prorocy Joel i Micheasz żyli w czasach asyryjskiego zagrożenia i byli współcześni Izajaszowi. Widzimy, że doświadczenia Hiskiasza znalazły swoje odbicie także w Joel 2 i Mich. 5:5–6, które często odnoszone są do przyszłego wybawienia Izraela.

Wynik końcowy

Z zainteresowaniem obserwujemy aktualne wydarzenia wiedząc, że cokolwiek się wydarzy, Bóg kieruje wydarzeniami do ustanowienia obiecanego Królestwa Chrystusowego. W godzinie kryzysu Izrael będzie wzywał Jahwe. Joel radzi im, aby w nagłej potrzebie postępowali w taki sposób: „Rozdzierajcie swoje serca, a nie swoje szaty, i nawróćcie się do Pana, swojego Boga (...) Wtedy Pan zapłonął gorliwością o swoją ziemię i (...) oddałę od was wroga z północy” (Joel 2: 13-20, fragmenty). Bóg wskrzesi Starożytnych Świętych (Mich. 5:5), aby zwrócić uwagę Izraela na ich Mesjasza. Nastąpi narodowa pokuta (Zach. 12:10), a błogosławienie wszystkich rodzajów ziemi będzie tego wynikiem – tak jak Bóg obiecał Abrahamowi.

